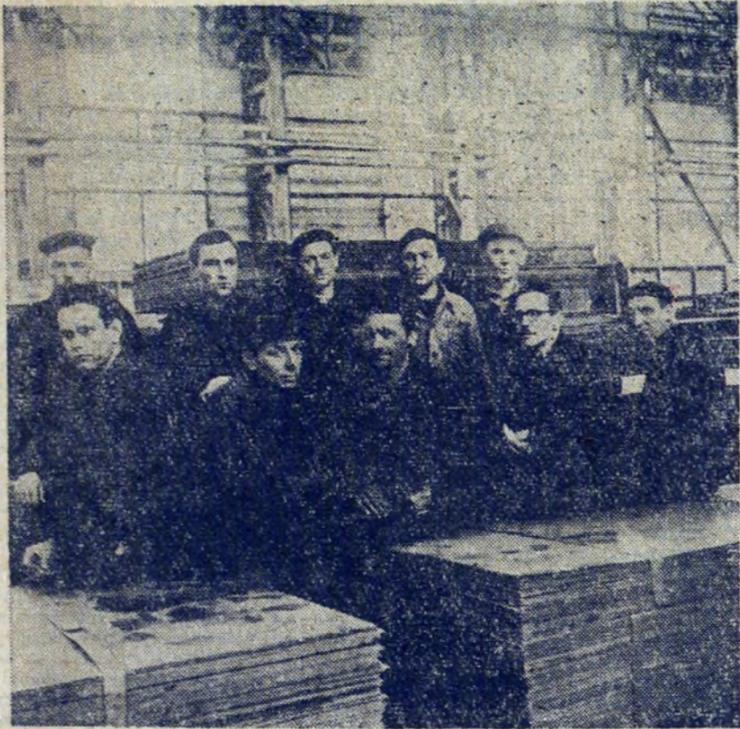


WITAMY PRZEDZJAZDOWĄ KONFERENCJĘ FABRYCZNĄ PZPR



Przed Konferencją Fabryczną PZPR, IV Zjazdem Partii i XX-leciem PRL — ambitne zobowiązania podjęła załoga P-61. Zobowiązania te zostały już zrealizowane, a mianowicie: rozwinięto i pocięto 603 tony wybrakowanych kregów, otrzymując 573 ton blachy arkuszowej I gatunku, wycięto z odpadów 486 ton blachy I gat., zmniejszono ilość niedowalcowanych z 1 proc. do 0,37 proc., zaoszczędzając tym samym 712,3 tony metalu, wykonano 619,7 ton blach ponad plan kwietnia. Łączna wartość tych zobowiązań

wynosi ok. 30 mln zł. Warto dodać, że na czyny społeczne załoga przeznaczyła 800 roboczogodzin. W realizacji zobowiązań nie mały udział mają pracownicy, których przedstawiamy na zdjęciu. Stoją od lewej: E. Spond — suwnicowy, B. Juszczyk — st. walcownik, E. Myrdek — ładowacz, T. Misina — rozdzielczy, M. Białas — hakowy; siedzą od lewej: Wł. Derejski, J. Przeszlowski, M. Grzyb, T. Litowka i E. Bogacki — wszyscy rozdzielczy produkcji.

Foto: ST. GAWLIŃSKI

DZIS W NUMERZE NA STR. 3 ZAMIESZCZAMY TRYBUNĘ PRZEDZJAZDOWĄ.

II Olimpiada Kulturalna HIL

Jeden z konkursów indywidualnych pn. „Szukamy nowych talentów” II Olimpiady kulturalnej HIL, konkurs plastyczny, cieszył się dużym zainteresowaniem. Złożono ponad 80 proc. (obrazy, rzeźba i metaloplastyka), z najlepszych zorganizowano w hali ZDK HIL, ciekawą wystawę pn. „Hutnicy rzeźbią i malują”. Komisja, na czele z prof. W. Hodysem, oceniła poziom prac za zupełnie dobry. Wystawa czynna jest codziennie w ZDK HIL, zachęcamy do jej obejrzenia. (bs)

Dzień Hutnika i Dni Młodości

STOLOS NOWEJ HUTY

Rok VIII Nr 20(389) Kraków, 16. V. — 22. V. 1964 r. Cena 50 gr.

19 bm. fabryczna konferencja

Organizacja partyjna huty wybierze czterech delegatów na IV Zjazd

19 maja o godz. 9.00, w sali 157 bud. Z rozpoczyna obrady przedzjazdowa konferencja fabryczna organizacji partyjnej Huty im. Lenina. Konferencja omówi przebieg kampanii przedzjazdowej w naszej hucie oraz zadania hutniczej organizacji partyjnej na tle tez KC Partii na IV Zjazd. Wybierze ona również 4 delegatów na Zjazd oraz delegatów na konferencję wojewódzką PZPR. W toku obrad przedyskutowano zostaną także wnioski i propozycje, zgłoszone w organizacjach kombinatu w czasie omawiania tez Komitetu Centralnego partii.

Konferencja fabryczna organizacji partyjnej huty stanowić będzie wielkie wydarzenie w jej życiu, jak również dla całej naszej załogi. Za miesiąc odbędzie się IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, który nakreśli drogi rozwoju kraju na najbliższe 5-lecie. Wiemy już z materiałów opublikowanych przed Zjazdem — zresztą dysktowaliśmy nad nimi w okresie poprzedzającym konferencję fabryczną — że w nowej 5-letce ogromne zadania stoją przed polskim hutnictwem, a zwłaszcza naszą hutą, która nadal się będzie poważnie rozbudowywać.

Dyskutując nad tezami zjazdowymi członkowie partii w kombinacie wnieśli cały szereg uwag i propozycji, mających na celu usprawnienie naszej codziennej działalności na różnych odcinkach. Wiele z tych propozycji dotyczy spraw gospodarczych, inne natomiast działalności partyjnej i społecznej oraz ideowo-wychowawczej. Konferencja uogólni dotychczasowy dorobek dyskusji nad tezami zjazdowymi. Wytyczy też nowy program działania do Zjazdu Partii dla całej fabrycznej organizacji.

Fakt, że naszą największą zakładową organizację partyjną w kraju będzie reprezentować 4 delegatów wybranych

na Zjazd bezpośrednio w zakładzie pracy, to m. in. potwierdzenie rangi i znaczenia, jaką ma nasz zakład i jego organizacja. Wyniki, uzyskane przez nas w zakresie produkcji stali i w ogóle działalności gospodarczej w br. stawiają nasz zakład w rzędzie przodującego w krajowym hutnictwie. Załoga nasza, jej organizacja partyjna mają w dorobku znane na całą Polskę zobowiązania w czynnie zjazdowym, które są pomyślnie wykonywane (wystarczy zresztą przytoczyć zobowiązanie nowohuckich stalowników).

KONFERENCJI FABRYCZNEJ HUTY IM. LENINA, UCZESTNICZĄCYM W NIEJ DELEGATOM, REPREZENTUJĄCYM WSZYSTKIE WYDZIAŁY NASZEGO KOMBINATU ŻYCZYMY: OWOCNYCH OBRAD!

340 mln zł dzięki zobowiązaniom

PIĘKNYMI wynikami pracy powitała załoga Huty im. Lenina tegoroczne święto hutniczej braci — tradycyjny Dzień Hutnika. Plany produkcyjne wykonane zostały z nadwyżką, a i zobowiązania realizowane w naszej hucie na cześć 1 Maja, IV Zjazdu partii i 20-lecia Polski Ludowej są już bardzo poważnie zaawansowane. Dokonajmy małego bilansu: ile i jakich zobowiązań podjęła załoga HIL oraz — co najważniejsze — jaki jest konkretnie przebieg ich realizacji.

Najliczniejszą i najcenniejszą zarazem grupę zobowiązań stanowią postanowienia o charakterze produkcyjnym, długofalowym. Obejmują one czyn produkcyjny, którego wartość wynosi 645 mln złotych. Oprócz tej kwoty uzyskiwanej z dodatkowej produkcji hutniczej, dużą wagę posiadają zobowiązania oszczędnościowe. Przyniosą one hucie ok. 87 mln złotych. Ale na tym nie koniec, na podkreślenie zasługuje następne fala czynów społecznych. Nasi hutnicy zobowiązali się do tej pory poświęcić 130 tys. roboczogodzin na porządkowanie otoczenia swych wydziałów, na upiększanie terenu huty, a także dzielnic. Wartość tych czynów społecznych wyniesi ok. 1 mln złotych. W sumie realizowane obecnie w

HIL zobowiązania przedstawiają wartość 733 mln złotych.

Znaczna część zobowiązań została już przed Dniem Hutnika całkowicie wykonana, wiele zobowiązań jest w trakcie realizacji. I tak np. aglomerownicy postanowili wyprodukować dodatkowo 50 tys. ton spieku, wielkopiecownicy — 18 tysięcy ton surówki, stalownicy — 100 tysięcy ton stali, pracownicy Wydz. Walcowni Wstępne — 29 tys. ton kęsisk i 28 tys. ton kęsów, walcownicy z Walcowni Gorącej — 8 tys. ton blachy, walcownicy z Walcowni Zimnej — 1 tys. ton blachy czarnej, walcownicy z Walcowni Drobnych Profili — 5 tys. ton profili i 1 tys. ton drutu, koksownicy — 35 tys. ton koksu, walcownicy z Wydziału Rur Zgrzewanych — 540 km rur stalowych. Do tej pory wykonano już całkowicie w ramach zobowiązań: 38,4 tys. ton aglomeratu, 7,4 tys. ton surówki, 54 tys. ton stali, 22,4 tys. ton kęsisk i 3 tys. ton kęsów, 16 tys. ton koksu. Łączna wartość wykonanych już zobowiązań o charakterze produkcyjnym wynosi 308 mln złotych, o charakterze oszczędnościowym — 32 mln złotych i o charakterze czynów społecznych — 0,5 mln złotych. Razem: 340,5 mln złotych, a więc osłgnięty został niemal że półmetek.



Na balu hutniczym tańczono dużo i z werwą. Udała się ta zabawa w całej pełni.

Wprawdzie pogoda nie za bardzo dopisała, niemniej Dzień Hutnika upłynął tego roku pod znakiem bardzo przyjemnego, wiosennego nastroju. Liczne imprezy, zapoczątkowane częścią artystyczną na akademii 8 bm. dały naszym hutnikom i ich rodzinom szeroki wachlarz rozrywek. Udało się więc bardzo spotkanie jubilatów, odznaczonych hutników i zaproszonych gości, udało się tradycyjny bal hutników, na którym

bawiono się z werwą, beztrudko, po... hutniczemu. Dwie doskonale orkiestry przygrywały do tańca, a przerwy między ognistymi twistami, foxtrotami i walczkami umilały występy solistów z ZDK HIL oraz piosenkarzy: Moniki Sanojcy i Aleksandra Saniewskiego. Konferansjerkę prowadził Z. Zazula.

Imprezy z okazji Dnia Hutnika wiązały się ściśle z obchodami Dni Młodości, przesyłany bal hutników, na którym

(dokończenie na str. 3)

Spotkania z delegatami

W minionym tygodniu w Hucie im. Lenina odbywały się spotkania kierownictwa KF PZPR z delegatami na konferencję fabryczną. Spotkania takie odbyły się już z delegatami z wydziałów surowcowych, rejonu walcowni oraz dyrkcji i administracji HIL.

Jedno ze spotkań z delegatami na Konferencję KF odbyło się w ub. poniedziałek z udziałem I sekretarza KF PZPR tow. ZBIGNIEWA JAKUSA oraz sekretarza ekonomicznego KF tow. WŁADYSŁAWA ZOŁNIERKIEWICZA.

Obszerną informację na temat zbliżającej się konferencji przedstawił tow. Jakus, zwracając uwagę na główne punkty problematyki, którą zajmie się konferencja. Stwierdził on, że zagadnienia tez przedzjazdowych powinny być wyraźnie związane z problemami huty, innymi słowy — nasze sprawy przedstawiać będziemy w aspekcie tez, szeroko dysktowanych we wszystkich wydziałach HIL.

Jakie zagadnienia wymagają szczególnego omówienia, czym głównie zajmie się konferencja fabryczna? Zagadnienie pierwsze, to sprawa

inwestycji, dotyczących nie rozwiązane u nas w sposób właściwy. Konferencja zajmie się również problematyką gospodarczą huty, koncentrując uwagę na węzłowych problemach, tj. wyszukiwaniu rezerw. Konferencja z pewnością da głęboką ocenę sposobów wykorzystania środków technicznych w kombinacie, poświęci uwagę gospodarce materiałowej i gospodarności w ogóle. Następne zagadnienie, bardzo ważne dla HIL — to gospodarka remontowa, poza którą kryje się moc rezerw wydajności pracy.

Obok tych spraw, konferencja szeroko potraktuje problemy organizacyjne, np. kierowanie i zarządzanie zakładem, stosunek do poleceń i zarządzeń. Obok tych zagadnień trzeba na konferencji szerzej potraktować sprawy socjalno-bytowe. Nie

(Dalszy ciąg na str. 2)



Zielony Karnawał nad Zalewem. Na estradzie zespół ZDK HIL „Czarne Koty”.



Sport i młodzież zaprezentowały dzieci ze szkoły nr 81. Grupę prowadziła nauczycielka p. Dudzikowa. Zdjęcie z barwnego pochodu dzieci i młodzieży z okazji „Dni Młodości”.

XI Igrzyska Sportowe HIL

PIŁKARZE WYSTARTOWALI

W tym tygodniu rozpoczęły się rozgrywki zakładowej ligi piłki nożnej. Bierze w nich udział 17 zespołów podzielonych na

dwie grupy. Spotkania odbywają się dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i środy, na bocznym boisku Hutnika.

W pierwszych meczach padły następujące rozstrzygnięcia: Wydz. Rur Zgrz. — Wydz. Mech.-Konstr. 2:1 (duża niespodzianka, jeśli będziemy pamięć

(Dalszy ciąg na str. 2)



W Klubie TPRP odbyło się spotkanie z prof. Uniwersyte- tu Leningradzkiego W. M. Zyrmuńskim — doktorem honoris causa UJ. Na zdjęciu: znakomity gość wygłasza odczyt na temat literatury rosyjskiej i radzieckiej.

Foto: J. BROŻEK

Oznaczenia z okazji Dnia Hutnika

Jak już informowaliśmy, podczas tegorocznych uroczystości Dnia Hutnika liczne grono pracowników naszej huty udekorowane zostało odznaczeniami państwowymi.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: Piotr Cieślak — suwnicowy w Walcowni Zimnej Blach, Józef Dudek — I ślusarz z Walcowni Gorącej Blach, inż. Henryk Gediga — kierownik Oddziału Przygotowania Zestawów Stalowni, Władysław Sreka — mistrz Wielkich Pieców.

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: Wacław Adamczyk — mistrz Wielkich Pieców, Roman Barański — I ślusarz Walcowni Gorącej Blach, Henryk Drużkowski — mistrz Wielkich Pieców, Jan Jakubczak — I taśmowy Aglomerowni, Aleksander Jasnoś — I ślusarz utrzymania ruchu Aglomerowni, Jan Kącki — suwnicowy w Stalowni, inż. Zdzisław Kotarba — kierownik Oczynkowni Elektrolitycznej Blach.

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: Kazimierz Banaś — mistrz obrób-

ki cieplnej z Wydz. W-3, Stanisław Biliński — I ślusarz Wielkich Pieców, Marian Bylica — mistrz elektryk Wielkich Pieców, Tadeusz Chalaburda — I ślusarz Wielkich Pieców, Jerzy Chećko — I nagrzewnicowy Wielkich Pieców, Stanisław Franaś — I operator Aglomerowni, Wacław Guziak — mistrz utrzymania ruchu Wielkich Pieców, Tadeusz Halama — mistrz elektryk Wydz. Walcownie Wstępne, Kazimierz Kaleta — suwnicowy mostu przeladunkowego Wielkich Pieców, Józef Kościński — operator Wydziału Rur Zgrzewanych, Jan Krzyk — I elektryk Wielkich Pieców, Franciszek Kumpieki — I rozlewacz Wielkich Pieców, Julian Liszka — st. operator Walcowni Drobnych Profili i Dru, Zbigniew Luczyszyn — I elektryk Wielkich Pieców, Jan Michoński — I elektryk Walcowni Drobnych Profili i Dru, Stanisław Mucha — kierownik zmiany Wielkich Pieców, Mieczysław Najduchowski — I kowal Wydz. Mechaniczno-Konstrucyjnego, inż. Janusz Razowski — zast. kierownika

ds. produkcji Stalowni, Marian Reguła — elektryk Walcowni Gorącej Blach, Jan Sędzik — mistrz urządzeń spiekalniczych Aglomerowni, Eugeniusz Siwiec — mistrz Wielkich Pieców, Tadeusz Szoł — operator wagon-wagi Wielkich Pieców, Wojciech Trebuś — suwnicowy mostu przeladunkowego Wielkich Pieców, Tadeusz Tota — I kowal Wydziału Mech. Konstr., Józef Włodarczyk — mistrz remontowy Stalowni, Jan Zapala — murarz kadzi Wielkich Pieców, Józef Zieliński — I ślusarz Wielkich Pieców.



Dyskusja przedjazdowa wyzwała dużą aktywność

Dopisała frekwencja na zebraniu przedjazdowym Komitetu Zakładowego PZPR Dyrekcji Naczelnej. Obecność była bardzo dobra; niemal w całym witym komplecie zjawili się członkowie wszystkich OOP wchodzących w skład Komitetu. Samo zebranie podzielić można na dwie części. W pierwszej — wysłuchali zebrani prelekcji, którą wygłosił tow. Kejkik. Trzeba podkreślić ogromny trud prelegenta: przedstawił on bardzo wszechstronnie i dokładnie problematykę planowania i zarządzania przedsiębiorstwem. Taki dobór tematu należy uznać za trafny, szczególnie dlatego, gdyż właśnie praca towarzyszy z komórek dyrekcyjnych huty, to w przeważającej mierze przecież planowanie i zarządzanie przedsiębiorstwem.

W drugiej części zebrania tow. Bogatyński przedstawił wnioski zgłoszone do tej pory podczas dyskusji przedjazdowej w oddziałowych organizacjach partyjnych KZ PZPR przy Dyrekcji Naczelnej. Warto — wydaje się —

przytoczyć kilka z tych wniosków, które z kolei przedstawione zostaną na konferencji fabrycznej przez delegatów. Z wniosków natury gospodarczej na czoło wybija się postulat wyposażenia huty w wagi automatyczne (dzięki czemu dużej poprawie powinna ulec nasza gospodarka materiałowa), dalej — zwiększenia produkcji poprzez przejście z jednozmianowej pracy (tam gdzie jej jeszcze nie ma) na dwie lub nawet trzy zmian-
ne ważne wnioski postulują skrócenie okresu pracy uprawniającego do otrzymania uposażenia rentalnego (przynajmniej w niektórych najcięższych zawodach hutniczych i dla kobiet), skrócenie przedłużonego obecnie wymiaru godzin pracy Straży Przemysłowej, likwidację godzin nadliczbowych poprzez lepszą organizację pracy i jej dalsze mechanizowanie, wprowadzenie specjalnych dodatków do plac za długoletni staż pracy.

Wymieniliśmy tylko niektóre wnioski. Bardzo ważne jest to, że dyskusja przedjazdowa tocząca się w oddziałowych organizacjach partyjnych KZ przy DN, była bardzo ożywiona, ciekawa, obfitująca w konstruktywne i rzeczowe argumenty. Wprowadziła ona znaczne ożywienie do pracy partyjnej, zaktywizowała wielu towarzyszy, no i w rezultacie tego powstały liczne postulaty oraz wnioski.

W dyskusji na zebraniu zabrał m. in. głos towarzysze: Zawistowski, Ziemiński, Su-

choński, Olszowski, i I sekretarz KZ tow. Szejda. Interesujące było zwłaszcza wystąpienie dyr. pracy tow. Suchońskiego. Omówił on wyniki pracy naszej huty oraz najbliższe, a także perspektywiczne zadania produkcyjne.

Wiele uwagi poświęcił problematyce wydajności pracy, szkolenia i podnoszenia kwalifikacji, spraw socjalno-bytowych załogi HiL. Tow. Olszowski natomiast mówił o niedostatecznym, przestarzałym wyposażeniu pracowników biurowych w podstawowe urządzenia mechaniczne (np. maszyny do liczenia itp.) Z tego powodu wydajność pracy jest niższa i niepotrzebnie zwiększa się wysiłek ludzi.

Końcowe wnioski z zebrania? Na podkreślenie zasłużył bardzo dobra frekwencja na zebraniach, które odbyły się w OOP — wynosząca 76 do 92 proc. Udział w dyskusji też był świetny, wystarczy powiedzieć, że co szósty członek organizacji partyjnej zabrał głos (ogółem było ponad 50 dyskutantów) wysuwając różne wnioski. Rzecz jasna, że może nie wszystkie postulaty wysunięte przez towarzyszy są — przynajmniej już teraz — do zrealizowania, że z niektórymi trzeba będzie poczekać (np. ze sprawą rent) aż do powstania warunków dla wprowadzenia ich w życie.

Najważniejsze jest jednak to, że wnioski i postulaty znajdują solidne poparcie w dobrej pracy oraz w zobowiązaniach, jakie podjęte zostały na cześć zbliżającego się IV Zjazdu PZPR i 20-lecia Polski Ludowej. (Jd)

Spotkania z delegatami

(dalszy ciąg ze str. 1)
chodzi tu jednak o stwierdzenie ogólnie znanego stanu, ale o próbę dociekania, jakimi środkami możemy dysponować — z funduszu zakładowego i czynów społecznych — by rozszerzyć bazę socjalno-bytową załogi.

Na szczególną uwagę zasługują będzie wypoczynek dla pracowników HiL — sprawy skierowań na wczasy, do sanatoriów, rozbudowy ośrodków wypoczynkowych, wyszukiwania nowych miejsc na wycieczki niedzielne, słowem — tego wszystkiego, co służy lepszej rekreacji.

Istotnymi zagadnieniami, jakie również znajdują miejsce na konferencji, są sprawy dotyczące naszej dzielnicy. Chodzi tu o stworzenie zaplecza miejskiego dla załogi HiL, w sensie rozbudowy różnego rodzaju zakładów usługowych i drobnej wytwórczości, poprawy komunikacji, zaopatrzenia i usług.

Dalsza część konferencji — jak poinformował tow. Jakus — poświęcona będzie aktualnemu stanowi życia partyjnego i społeczno-politycznego w hucie. Będziemy musieli dać sobie odpowiedź na pytanie, co zrobić, aby naszą pracę podnieść na wyższy poziom i szerzej ją rozwinąć. Musimy dokonać wnikliwej oceny pracy ogniw partyjnych — grup i oddziałowych organizacji oraz komitetów i komisji partyjnych

Delegaci ustosunkują się też z pewnością do działalności organizacji związkowej, samorządu robotniczego i ZMS. Będzie można omówić także stosunek towarzyszy do pracy zawodowej i społecznej, ich zaangażowanie,

ideowość, atmosferę między pracownikami w produkcji. Na konferencji powinniśmy jak najszybciej omówić kwestię twórczej postawy towarzyszy.

W dyskusji delegaci na konferencji fabryczną poruszą wiele istotnych problemów, które zamierzają przekazać konferencji. (dr)

Jak wykonać PLAN

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 13 BM. WL.

	proc. planu
ZMO — wyroby szmatowe	103
ZMO — wyroby zasadowe	102
ZMO — dolomity prażony	102
ZMO — wapno palone	103
Zakład Koksowniczy	
koks ogółem	102
koks wp.	103
smoła	96
benzol	93
siarczan amonu	99
Aglomerownia	
Wielkie Piece — surówka	98
Wydział Przerobu Żuźla	
żuźel granulowany	123
żuźel pumekosowy	106
Stalownia	
Wydz. Walcownie Wstępne	
większa prod. sur.	103
prod. gotowa	101
kesy prod. sur.	100
prod. gotowa	98
Walcownia Gorąca Blach	
prod. surowa	103
prod. gotowa	104
Walcownia Zimna Blach	

blacha czarna sur.	89
prod. gotowa	98
blacha oczynkowana	117
prod. gotowa	87
blacha ocyn. og.	97
prod. gotowa	97
blacha ocyn. elektr.	90
prod. gotowa	188
blacha trafo	—
Wydział Rur Zgrzewanych	
rury prod. sur.	95
prod. gotowa	111
profile gięte	89
Walcownia Drobnych Prof.	
profile prod. sur.	84
prod. gotowa	72
druć prod. sur.	104
prod. gotowa	107
Wydz. W-1 prod. og.	90/12
Wydz. W-1 stal elektr.	87
Kuźnia	100
Wydz. W-3 prod. og.	86
WKS	101
Siłownia	108
Odlewnia Staliwa	86/51

Po 13 dniach maja ukształtowała się już wyraźnie czołówka najlepiej pracujących wydziałów huty. Na pierwszym miejscu znajduje się w niej załoga Stalowni, której nadwyżka wynosi ok. 4 tys. ton stali. Obecnie jednak coraz poważniejszą rolę zaczyna odgrywać jakość stali

Przedkonferencyjne spotkanie kobiet

Prawie 3-tysięczna rzesza pracownic HiL ma również swoje problemy, trudności i życzenia. Mówić będą o nich kobiety w najbliższym poniedziałek, na spotkaniu z sekretarzami KF i RZ oraz przedstawicielami dyrekcji. Zebranie odbędzie się o godz. 14 w sali nr 101 budynku „Z”. (dr)

Na półmetku kadencji Rad: Zakładowej i Robotniczej

Trzeba zwiększyć efektywność pracy

Połączone Plenum Rady Zakładowej i Rady Robotniczej HiL, zwołane po roku kadencji, a więc na jej półmetku — było doskonałą okazją do wnikliwego przedyskutowania wielu problemów związanych z pracą obydwu rad. Poza przewodniczącym Rady Zakładowej tow. JANEM STEFANIEM i przewodniczącym Rady Robotniczej tow. ANTONIM KORMORKA, udział w Plenum wzięli m. in.: I sekretarz KF PZPR tow. ZBIGNIEW JAKUS, sekretarz propagandy KF mgr LEOPOLD KOWAR, dyrektor pracy inż. mgr STANISŁAW SUCHOŃSKI i dyrektor ekonomiczny huty mgr inż. WITOLD KUNSTLER.

Na wstępie obrad zebrani wysłuchali sprawozdań z rocznej pracy obydwu rad, wygłoszonych przez tow. Stefanię i tow. Kormorkę. Stwierdzili oni, że rady mają do zanotowania wiele osiągnięć w pracy, która w okresie ostatniego roku niewątpliwie uległa poprawie. Jednakże jest jeszcze dużo do zrobienia we wszystkich dziedzinach, zarówno w produkcyjnej, jak i ekonomicznej, w zakresie spraw socjalno-

bytowych, wypoczynku po pracy, podnoszenia kwalifikacji pracowników.

Kampania sprawozdawcza, jaka w ostatnim czasie przebiegała w organizacjach i grupach związkowych oraz w samorządzie robotniczym — zbiegała się z obchodami 1 maja, Dnia Hutnika, toczyła się też w aspekcie zbliżającej się konferencji fabrycznej

IV Zjazdu partii i przypadającego w tym roku jubileuszowi Polski Ludowej. Na zebraniach pracownicy huty wysunęli bardzo wiele wniosków i postulatów.

Dyskusję na Plenum zakończyć trzeba do bardzo udanych. Głosy były rzeczowe, nasycone troską o nasze wspólne dobro, o lepsze wyniki w pracy, o przyszłość kombinatu i jego załogi. Z ostrą krytyką spotkała się w dyskusji sprawa wypoczynku dla pracowników HiL. Towarzysze stwierdzili, że o wiele mniejsze zakłady posiadają piękne, świetnie wyposażone ośrodki wypoczynkowe. Należy więc pomyśleć, aby tą palącą sprawą zajęła się nie tylko Rada Zakładowa, ale także kierownictwo administracyjne huty.

Depesze gratulacyjne i życzenia dla załogi HiL

PODCZAS UROCZYSTEJ AKADEMI, NA KTÓREJ ZAŁOGA HUTY IM. LENINA ŚWIECIŁA DZIEŃ HUTNIKA — TRADYCYJNE DOROCZNE ŚWIĘTO CAŁEJ HUTNICZEJ BRACI — ODCZYTANE ZOSTAŁY LICZNE DEPEZJE GRATULACYJNE. NADZESZYŁY ONE DO HUTY Z CAŁEGO NIEMAL KRAJU, A TAKŻE Z ZAGRANICZY. CHCIELIBYSMY PRZYTOCZYĆ TERAZ NIEKTÓRE FRAGMENTY LISTÓW I DEPEZJ GRATULACYJNYCH SKIEROWANYCH DO ZAŁOGI KOMBINATU

„Serdecznie pozdrawiamy Was i całą załogę huty z okazji Dnia Hutnika. Życzymy dalszych osiągnięć w rozwoju i udoskonalaniu postępu technicznego w hutnictwie Polski Ludowej”. Depesze podpisał przewodniczący Państwowego Komitetu do spraw Hutnictwa ZSRR BOJKO.

„Najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej Wam i zespołowi robotniczemu Waszych zakładów składam w imieniu własnym oraz pracowników naszej placówki. Z całego serca życzymy dalszego zacieśniania współpracy między

narodami i spełniania wspólnych zadań budowy socjalizmu w naszych krajach, dla umocnienia solidarności klasy robotniczej i utrzymania pokoju na całym świecie”. Depesze podpisał radca handlowy Ambasady Bułgarskiej w Polsce P. IWANOW.

„Przesyłamy Wam i Kolektywowi Huty im. Lenina serdeczne pozdrowienia i życzymy wielu dalszych sukcesów w pracy zawodowej oraz pomyślności i dobrogo zdrowia”. Depesze podpisał radca ds. ekonomicznych Ambasady ZSRR w Polsce W. MAKAROW.

Poza tym nadeszło wiele listów z gratulacjami i pozdrowieniami od hutników zaprzyjaźnionych z nami zakładów w Dunajvaros (Węgry), Eisenhüttenstadt (NRD), im. K. Gotwolda i Huty w Koszycach (CSRS), od Biura Projektów „Giprokoks” w Charkowie, zakładów „Elektrosila” w Leningradzie.

Bardzo serdeczny list nadesłał do Huty im. Lenina minister przemysłu ciężkiego tow. inż. Ostrowski. Piśmo on m. in.: „Z dużym zadowoleniem możemy stwierdzić, że hutnicy witają swoje święto poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi uzyskując za pierwsze i pierwsze br. przekroczenie planu w podstawowych asortymentach, poprawiając jednocześnie założone wskaźniki techniczno-ekonomiczne. Fragne Wam gorąco podziękować za Wasz dotychczasowy trud i owocną pracę, poniesione dla dobra i rozwoju naszej narodowej gospodarki. W dniu hutniczego święta życzę Wam, Droży Towarzysze Hutnicy osiągnięcia jak najlepszych wyników w pracy zawodowej oraz szczęścia i pomyślności w życiu osobistym. Na Waże ręce składam również najserdeczniejsze życzenia dla Waszych Rodzin.”

Depesze i listy z gratulacjami nadesłał ponadto do HiL: dyrektor DOKP w Krakowie, Politechnika w Częstochowie, Biuro Projektów Biorhut, „Polcorgo”, Instytut Metalurgii Żelaza w Gliwicach, Instytut Materiałów Ogniotrwałych, Akademia Górniczo-Hutnicza, Instytut Obróbki Skrawaniem oraz Łecme zakłady hutnicze w kraju. (Jd)

XI Igrzyska HiL

(dokończenie ze str. 1)
tali, że piłkarze w-3 wygrali zeszłoroczny turniej piłkarski bez większego wysiłku, ZMO — Wydz. Przer. Żuźla 3:0, Walc. Zimna — W. Płecze 3:0 (walkower), Walc. Wstęp. — Dyr. Tech. 1:1.

W-3 NA CZELE TABELI

Komitet Organizacyjny Spartakiady podsumował wyniki trzech pierwszych ukończonych konkurencji: narciarstwa, brydża sportowego i tenisa stołowego. W tych konkurencjach najlepsze rezultaty uzyskała ekipa Wydziału W-3. Małą sensację stanowił stosunkowo niski lokata ZK, który do niedawna uchodził za niepokonowanego potentata sportowego. A oto aktualna tabela ogólnej punktacji Spartakiady, po trzech konkurencjach:

1. Wydz. Mech.-Konstr.	55 pkt.
2. HPR	51 pkt.
3. Zakł. Mat. Ogn.	46 pkt.
4. Zakład Koks.	45 pkt.
5. Walc. Zimna	44 pkt.
6. Gl. Energ.	40 pkt.
7. Odlewnie	38 pkt.
8. Dyr. Inw.	33 pkt.

Wyrazy szczerego współczucia kol. Mieczysławowi Frogni, z powodu śmierci Jego Matki

składają
Kierownictwo i Pracownicy Zakładowego Domu Kultury HiL

Wyrazy szczerego współczucia kol. Stanisławowi Danilosowi, z powodu śmierci Jego Matki

składają
Kierownictwo i Pracownicy Zakładowego Domu Kultury HiL

Zabierania Cytas

DELEGACI NA KONFERENCJE FABRYCZNA I UNIKONFERENCJE FABRYCZNA

Józef Banak

delegat z Walcowni Gorącej Blach, sekretarz organizacyjny KW PZPR w Krakowie

Stabilizacja załogi



Według mojej oceny — nie tylko organizacja partyjna w Walcowni Blach na Gorąco, której jestem członkiem, lecz i cała fabryczna organizacja spełnia swe zadania.

W okresie od III do IV Zjazdu partii zarówno w Walcowni Gorącej jak i w innych wydziałach OOP i POP zajmowały się problemami pro-

dukcyjnymi, ogólnopartyjnymi i wychowawczymi. Cenne z pewnością w pracy partyjnej było to, że zwracano wielką uwagę na stosunki międzyludzkie i wytwarzanie atmosfery koleżeństwa i wzajemnej szczerości.

Sprawy te znalazły niewątpliwie swe odbicie w postępującej stabilizacji załogi, w kształtowaniu właściwej postawy ideowo-politycznej członków partii, w samym stosunku do mienia społecznego itd. Związek z tym mają dobre rezultaty uzyskane w zakresie wykonywania planów produkcyjnych, w realizacji zobowiązań i czynów

Marian Kotarba

i sekretarz OOP z Wydziału Remontów Maszyn i Urządzeń

Stosunki międzyludzkie



Mam nadzieję, że w dyskusji na konferencji znajdzie się również miejsce na tak ważne sprawy, jak kształtowanie właściwej atmo-

sfer w zakładzie pracy, koleżeńskie współzycie pracowników partyjnych i bezpartyjnych.

Na te zagadnienia powinien być położony szczególny nacisk. Drugi problem, który moim zdaniem nie może zejść z pola widzenia organizacji partyjnej, to stałe podnoszenie poziomu ideologicznego członków partii. Konferencja z pewnością poruszy i tę sprawę...

Wojciech Olszewski

operator - brygadzysta z ZMO

Dobra organizacja pracy



Na konferencji chciałbym zwrócić uwagę na taki problem, jak organizacja pracy, stała jej ulepszenie. To zagadnienie jest niestety bardzo zaniedbane, a od właściwego zorganizowania pracy zależą przecież jej wyniki.

I druga sprawa, to konieczność większego zaangażowania załogi w zarządzaniu zakładem, bardziej gospodarskie podejście do zadań, do wszelkich problemów wiążących się z produkcją. Uważam również, że stan bhp nie jest taki, jaki być powinien. Dokład inspektor bhp będzie dla załogi „straszakiem”, a nie przyjacielem i doradcą — dotąd nie możemy oczekiwać zdecydowanej poprawy w dziedzinie bezpieczeństwa pracy.

Poruszano też takie zagadnienia, jak obciążenie rad robotniczych sprawozdawczością analityczną, do której członkowie rad nie posiadają odpowiednich kwalifikacji. Mówiono o zaniedbanych problemach bhp, o nie dość wnikliwym odbiorze od wykonawcy szeregu mniejszych inwestycji,

mamy też wyraźnych koncepcji odnośnie rozbudowy bazy kulturalno-sportowej.

Zaniedbana jest niestety i działalność ekonomiczna w hucie, chociaż pierwsi wyszliśmy z koncepcją rozrachunku gospodarczego w wydziałach. Zasadniczym problemem w kombinacie, któremu wciąż nie dość poświęcamy uwagi, jest zagadnienie uzysków.

— Nie jesteśmy jeszcze wystarczająco dobrymi gospodarzami naszego zakładu — kończył swe wystąpienie tow. Jakus. Nasze związki i samorząd robotniczy — muszą mieć programy wieloletnie, przestrzegać ich i konsekwentnie walczyć o realizację. Potrzebna nam jest kolegiatność działania, która sprowadza się głównie do lepszej pracy komisji.

W dyskusji na Plenum jeszcze wielu towarzyszy zabierało głos, ustosunkowując się do obydwu sprawozdań, jak również wysuwając własne wnioski i postulaty. Znalazły one odbicie w podjętej na Plenum uchwałę.

(dr)

W najbliższy wtorek, 19 bm. odbędzie się w naszej hucie przedjazdowa konferencja fabrycznej organizacji PZPR. W związku z tym przedstawiamy kilku delegatów na konferencję oraz zamieszczamy ich krótkie wypowiedzi. Oto na czym powinna być — zdaniem naszych delegatów — skupiona uwaga.

społecznych podejmowanych z okazji IV Zjazdu partii i 20-lecia PRL. (O ile dobrze pamiętam, to załoga Walcowni Gorącej Blach zobowiązała się wyprodukować 10 tys. ton blachy ponad plan.)

Sama dyskusja nad tezami KC na IV Zjazd była bardzo wszechstronna. Towarzysze wskazywali na rezerwy tkwiące w dalszym usprawnieniu organizacji pracy i na konieczność pełnego wykorzystania wszystkich możliwości produkcyjnych w wydziałach.

Istotny jest również fakt, że w dotychczasowej dyskusji przedjazdowej znalazło wyraz dążenie do usprawniania stylu form i metod pracy partyjnej począwszy od Komitetu Fabrycznego poprzez komitety zakładowe, POP, OOP aż do grup partyjnych. Wskazywano nie tylko aktualne zadania, ale i stojące przed organizacjami w przyszłości, w związku z realizacją programu zawartego w tezach KC.

Z przebiegu dyskusji, ilości złożonych wniosków i zobowiązań, postawy członków wynika, że fabryczna organizacja partyjna właściwie prowadziła swą pracę. Uzasadnia to przekonanie, że zadania, które w najbliższej przyszłości nakreśli obrady IV Zjazdu PZPR, organizacja partyjna kombinatu mimo różnych trudności również z powodzeniem wykona.

19 maja na przedjazdowej konferencji fabrycznej organizacji partyjnej uczestniczący w niej delegaci wybrali 4 swoich reprezentantów na IV Zjazd i delegatów na konferencję wojewódzką. Uogólniają też oni na swojej konferencji słuszne wnioski wysunięte w dyskusji przedjazdowej dotyczące spraw gospodarczych, jak i form i metod działalności partyjnej.

TRYBUNA

przedjazdowa

Mgr inż. Jacek Wawrykiewicz

Główny inżynier d.s. techniki

Nowe kierunki techniki



— Kompleksowość rozwoju naszej huty wiąże się jak najściślej z programowaniem nowych kierunków stosowania postępu technicznego.

Dyskusja przedjazdowa i konferencja fabryczna PZPR odbywają się na tle dotychczasowego dorobku naszej gospodarki, a z drugiej strony wytyczają kierunki pracy na najbliższe lata. Szczególnie w Hucie im. Lenina, na obecnej konferencji, problemem o bardzo dużej wadze jest omówienie warunków i wytycznych dalszego rozwoju kombinatu.

Sprawa jest dosyć złożona, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę istniejące w ogóle warunki, obiektywne możliwości i stan naszego przemysłu z uwzględnieniem odpowiedniego zaplecza naukowo-technicznego. Mimo wszystko musimy jednak znaleźć takie sposoby i zastosować ta-

Stanisław Wites

garowy z W. Pieców.

Nie tylko produkcja



— Problem, który widzę u nas w wydziale i który wymaga radykalnej poprawy, to sprawy socjalne załogi. Stan pomieszczeń socjalnych

w wydziale Wielkie Piece jest zły, głównie mam na myśli

kie inicjatywy, aby zapewnić nieustanny rozwój postępu technicznego. Pamiętajmy przy tym, że kombinat jest bardzo nowoczesnym zakładem, posiadającym ambicję, a nawet obowiązek znajdowania się w ścisłej hutniczej czołówce światowej.

Kazimierz Kuraś

delegat z Zakładu Koksochemicznego.

Socjalistyczne wychowanie



W dyskusji przedjazdowej poświęca się słusznie dużo uwagi sprawom inwestycji i budownictwa. W tej dziedzinie jest do poprawy i usprawnienia. Należy np. położyć nacisk na planowanie inwestycyjne. Nie powinno być wypadków nagłego, niejednokrotnie kilkukrotnego,

sprawy, której poświęcać musimy dużą uwagę, jest rozwijanie nowoczesności huty. Jedną uwagę: nie chodzi przy tym o samą tylko nowoczesność zakładu, o możliwie najlepsze techniczne jego wyposażenie, ale wszystko służyć musi temu, aby nasz końcowy produkt trafiający do odbiorców w kraju i na całym świecie, był najlepszej jakości.

Tak więc najważniejszą sprawą, której poświęcać musimy dużą uwagę, jest rozwijanie nowoczesności huty. Jedną uwagę: nie chodzi przy tym o samą tylko nowoczesność zakładu, o możliwie najlepsze techniczne jego wyposażenie, ale wszystko służyć musi temu, aby nasz końcowy produkt trafiający do odbiorców w kraju i na całym świecie, był najlepszej jakości.

zmieniania terminów w budownictwie. Braki w planowaniu inwestycyjnym powodują wiele strat. I tak np. gromadzi się środki, mobilizuje potencjał — następnie nie wykorzystywane w pełni. Zamraża się poważne kwoty w urządzeniach w danej chwili jeszcze niepotrzebnych. Wszystko to prowadzi do zawyżenia kosztów budownictwa i w konsekwencji ogranicza efekty wysiłku inwestycyjnego.

Druga ważna sprawa, to w y c h o w a n i e człowieka w duchu socjalistycznym. Chodzi tutaj nie tylko o członków partii, ale o działanie, które powinno objąć swym zasięgiem całą załogę huty. Dużo do zrobienia jest zwłaszcza w dziedzinie poszanowania mienia społecznego — naszej wspólnej własności. Wprowadzić zmieniło się już co nieco, ale nadal jest wiele nieradostwa, niszczycielstwa, niegospodarności. Na budowach spotykamy np. wiele niszczonego drewna, walające się śruby, elektrody spawalnicze, cegły i blache. Nikogo nie martwi to marnotrawstwo. W magazynach przechowuje się nadmiar, zupełnie niepotrzebne zapasy materiałów. Na te sprawy należy zwrócić uwagę w dyskusji na konferencji fabrycznej PZPR.

Dzień Hutnika i Dni Młodości



Obecni byli na balu w Dniu Hutnika i doskonale się bawili także aktorzy Teatru Ludowego. Oto jeszcze jeden dowód zacieśniającej się przyjaźni huty z teatrem!

(Dokończenie ze str. 1)

platając się wzajemnie i — jak na bardzo młodą hutę — oraz dzielnicę przystało — uzupełniając się. Specjalnie dobrze bawiła się publiczność na „zielonym karnawale” nad Zalewem. Nie ma żadnej przesady w tej nazwie — był to rzeczywiście k a r n a w a l o w y wieczór, w przepięknej scenerii zielonych drzew, kwiatów i błyszczącej w świetle ogni sztucznych — wody. Przewinęły barwne kalendarzki imprez: sportowych, artystycznych, pokazów ogni sztucznych. Odbyły się występy młodzieżowych zespołów. Dużo dobrej zabawy!

W ogóle tego roku najbar-

(jd)



Za te rysunki nie gniewamy się na dzieci! Wykonywane były bowiem za zgodą rodziców i władz porządkowych, w ramach specjalnego konkursu.



W pochodzie nie zabrakło Kityżaków oraz Zbyszka i Danusia. Fot. J. BROZEK

W PPB HiL i PBM WYBRANO DELEGATÓW NA IV ZJAZD PARTII

Kazimierz Marzec delegatem budowniczych huty



Jest jednym z najstarszych stażem budowniczych kombinatu. Pracę w PPB HiL rozpoczął bezpośrednio po opuszczeniu szeregów Wojska Polskiego. Od 1952 roku brał udział w ówczesnym Zarządzie Budowlano-Montażowym nr 2 — przy budowie 1-go, 2-go i 3-go wielkiego pieca. Kierował pracą brygady operatorów sprzętu budowlanego. Późniejsze etapy jego pracy, to Dział St. Mechanika i następnie działalność społeczna w związkach zawodowych. Od kilku lat jest przewodniczącym Rady Oddziałowej w Zarządzie Budowlano-Montażowym nr 1 „Centrum”. Cieszy się zaufaniem i autorytetem u całej załogi. Członkiem PZPR jest od 1953 roku.

Jedną z pierwszych na terenie naszej dzielnicy konferencji wybrała tow. Kazimierza Marzec delegatem organizacji partyjnej budowniczych Huty im. Lenina na IV Zjazd PZPR. Najważniejsze wnioski zgłoszone w wyniku dyskusji przedzjazdowej w PPB HiL, to uporządkowanie spraw planowania i organizacji robót na budowie kombinatu, zagwarantowanie lepszej koordynacji prac, co wiąże się z pełniejszym wykorzystaniem wszystkich rezerw.

Roman Niepsuj delegatem budowlanych z Nowej Huty



Tow. Roman Niepsuj pracuje już zawodowo 21 lat, po wojnie przebywał w Karmiennej Górze, następnie, od 1951 roku przeniósł się

do Nowej Huty, do Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego. W rok później został brygadystą sprzętu ciężkiego w Zarządzie Sprzętu, obecnie brygada jego liczy 70 osób. Jak widać, praca odpowiedzialna — kierowanie tak dużym zespołem wymaga dużej znajomości zawodu i zdolności organizacyjnych, których nie brak naszemu delegatowi na IV Zjazd PZPR.

Tow. Roman Niepsuj udziela się także aktywnie w szeregach organizacji, obecnie jest członkiem egzekutywy Komitetu Zakładowego i członkiem egzekutywy Organizacji Partyjnej przy Zarządzie Sprzętu. Ponadto tow. Roman wchodzi w skład Komisji Rewizyjnej przy KD PZPR.

Jego hobby? Poza pracą zawodową i społeczną, którym poświęca bardzo dużo czasu, tow. Niepsuj należy do Klubu Sportowego „Wanda”, udzielając się aktywnie w sekcji żużlowej.

bs

Porządki nieskończone: złom i śmieci muszą zniknąć

Po raz drugi udajemy się na „raj” po kombinacie śledząc przebieg wielkich wiosennych porządków. Pierwsze wrażenie? Powiedzmy od razu — są dużo lepsze niż kilka tygodni temu. Trzeba przyznać, że w okresie poprzedzającym święto 1 Maja i następnie Dzień Hutnika — dużo zrobiono. W niektórych rejonach, chyba przede wszystkim w ZMO i ZK, przejaśniało, a zieleniącej się łądnie trawy nie szpecą już zwalony ziemniaki, kupy gruzu i żelastwa. Oczywiście nie stało się to za sprawą... karzełek, ale poprzez podjęcie i konsekwentne wykonanie wielu zobowiązań o charakterze porządkowym.

Zniknięcie najbardziej rażących nieporządków nie oznacza jeszcze końca wiosennej akcji. Do zrobienia pozostało jeszcze wiele, przede wszystkim w dziedzinie zbior-



Jedną jaskółką nie czyni jeszcze wiosny: usuwanie złomu żelaznego koło Walcowni Drobnych Profili.

kim takim „rozmachem” prowadzoną akcją usuwania złomu. Było to w rejonie Walcowni Drobnej, gdzie kilku ludzi ładowało na wagony stare żelastwo. Nasuwa się jednak uwaga: dlaczego prace wykonywane są zupełnie prymitywnym sposobem, bez odpowiednich narzędzi czy chociażby bez podręcznego dźwigu? Wydajność byłaby dużo

gan. Przykłady? Proszę bardzo, można spytać ich całą garść.

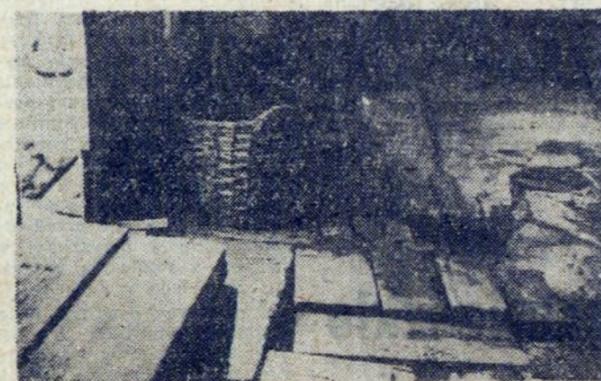
Za halą Walcowni Drobnych Profili leży przy drodze potężna sterta prefabrykowanej części baraków. Drzewo poczerwiałe ze starości, zbutwiało, nadaje się już tylko na opał. Nie ma jednak kto usunąć tej wątpliwej ozdoby. Nieco dalej obskurny barak z intrygującym napisem: „Kawiarnia”. Ano chcemy zobaczyć co to za kawiarnia. W walącym się baraku widać nas wielkie dziury w podłodze. Jakaś kobieta wydaje tutaj kawę z kotła — zupełnie jak 10 lat temu, kiedy zaczynała się budowa zupełnie nie do utrzymania, po prostu już nie te czasy...

Budowlanym radzimy czym prędzej zlikwidować kompromitującą ich... „kawiarnię”, a barak rozebrać.

Jedziemy dalej. Koło Walcowni Gorącej Blach takich starych, gnijących i z pewnością zagrzybionych baraków spotykamy jeszcze kilka. Niektóre już częściowo rozebrane odsłaniają jeszcze bardziej ponure swe wnętrza. A przecież jak przyjemnie wyglądałyby na tym miejscu owe słynne „wozy Drzymały”, czyli po prostu ładnie pomalowane, schludne, przenośne biura kierowników budów — takie same jakie wprowadzono już w rejonie Stalowni Konwertorowej i gdzie indziej.

Za biurami Walcowni Zimnej — skład starych mat słomianych, sterty drewna, platy blachy falistej, poniszczony wywietrznik, gruz. Zdaże się jest to teren „Elmoutu”. Szczególnie nieprzyjemne wrażenie sprawiają leżące tutaj stare drewniane skrzynie (z opakowań). A więc już nie tylko bałagan, ale i cechy marnostrawstwa...

Dość przykładów. Wkrótce wybierzemy się znowu na lustrację porządków. Chcielibyśmy wtedy móc pochwalić kogoś za zabranie się do roboty, za usunięcie brudów, a przede wszystkim za odesianie i a nie na Stalownię Żelmu. Najwyższy już czas, aby uporządkować hutę i nadać jej przyjemny, schludny wygląd. Pamiętajmy o znanym powiedzeniu: „Jak cię widzą, tak cię piszą”. (jd)



Odwiedziłem „kawiarnię” budowniczych. Zdjęcie to mówi samo za siebie. FOTO: ST. GAWLIŃSKI

większa, no i efekty bardziej widoczne. Z lustracji jakiej dokonaliśmy nasuwa się jeszcze jeden zasadniczy wniosek. Najgorszą przeszkodą w całkowitym uporządkowaniu huty są miejsca tzw. styków, czyli rejon graniczne pomiędzy różnymi gospodarzami terenu. Nikt się do nich nie chce przyznać, a przecież są one najbardziej „zagrazone” i powinny być w pierwszym rzędzie porządkowane. Brak gospodarza, brak więc wyraźnej sprecyzowanej odpowiedzialności. Trzeba by chyba „rozgrzyść” jakoś ten problem wskazując palcem niechlujnych gospodarzy terenu: ten teren podlega inwestycjom huty, ten wydziałom, a za ten odpowiedzialni są budowniczowie. Sam nie umiem wskazać gospodarzy.

Podczas długiej „wędrowki” po hucie tylko raz natrafiłem na zorganizowaną i z ja-

większa, no i efekty bardziej widoczne.

Druga sprawa, to poważne „grzechy” budowlanych. Tak jak w rejonie najnowszych budów np. Stalowni Konwertorowej, II Aglomerowni — potrafiliby oni utrzymać porządek i w sposób nowoczesny zagospodarować teren budowy, tak w rejonie Walcowni — pokutuje prymityw i bała-

gospodarzy. Sam nie umiem wskazać gospodarzy.

Druga sprawa, to poważne „grzechy” budowlanych. Tak jak w rejonie najnowszych budów np. Stalowni Konwertorowej, II Aglomerowni — potrafiliby oni utrzymać porządek i w sposób nowoczesny zagospodarować teren budowy, tak w rejonie Walcowni — pokutuje prymityw i bała-

Dobre wyniki osiągają w dalszym ciągu racjonalizatorzy Huty w realizacji swoich zadań w r. 1961 jak i w realizacji zobowiązania podjętego jeszcze w r. 1962. Przypomnieć należy, że w roku tym KTR podjął zobowiązanie uzyskania oszczędności w pięcioletciu 1961 - 1965 w wysokości 300 mln zł, kierując równocześnie apel do innych klubów racjonalizatorów w Polsce o podejmowanie podobnych zobowiązań. Zobowiązanie to zostało podwyższone w czerwcu 1963 do 400 mln zł, zaś w styczniu 1964 aż do kwoty 500 mln zł!

A jak przedstawia się realizacja tych zobowiązań? Na podstawie dokładnych wyliczeń księgowości zestawionych przez Jana Stojakowskiego — będącego aktywnym działaczem KTR HiL — racjonalizatorzy HiL osiągnęli następujące wyniki:

1961 - 1670 projektów, 786 przyjętych i efekty 80,2 mln zł; 1962 - 1213 projektów, 602 przyjętych i efekty 160,4 mln zł, 1963 - 2063 projektów, 1040 przyjętych i efekty 168,4 mln zł, 1964 - 618 projektów, 340 przyjętych i efekty 44,3

min zł. Razem oszczędności do końca I kw. 61 r. 453,9 mln zł.

W kwocie tej poważny udział mają racjonalizatorzy Dyrekcji Inwestycji, którzy uzyskali oszczędności w obniżeniu nakładów inwestycyjnych w wysokości ca 70 mln zł.

Z zestawienia cyfr wynika, że racjonalizatorzy zdolają osiągnąć zadeklarowaną kwotę pół miliarda zł oszczędności już w roku 1961. Zarząd Klubu pod przewodnictwem mgr inż. JERZEGO GRZYBA analizuje obecnie na swych cotygodniowych posiedzeniach wyniki pracy poszczególnych wydziałowych KTR i podejmuje kroki dla dalszych usprawnień organizacyjnych, jak też dla stworzenia najdogodniejszych warunków pracy dla racjonalizatorów. Jest dziś nieomal pewne, że stworzony obecnie korzystny klimat dla myśli racjonalizatorskiej i podejmowane dodatkowo przez Klub Wydziałowe zobowiązania zjawą — pozwolą na wysokie przekroczenie podjętych pierwotnie zobowiązań.

Mgr inż. JANUSZ WALIGORSKI

Po Dniu Budowlanych

Uroczysta akademia i oznaczenia budowniczych huty

Uroczystym akcentem zakończenia tegorocznego Dnia Budowlanych, była akademia okolicznościowa, która odbyła się 12 bm. w Hall Sportowo-Widowskiej HiL. Przybyli na nią m. in. przedstawiciele Huty im. Lenina z dyrekto-

rem naczelnym mgr inż. B. KOŁOMYJSKIM i przewodniczącym Rady Zakładowej tow. J. STEFANIEM, obecny był i sekretarz KD PZPR tow. A. KASPRZYK, przewodniczący Prezydium DRN w Nowej Hucie mgr inż. S. CICHOCKI,

dyrektor KZB inż. KORECKI oraz wielu zaproszonych gości i pracowników budownictwa. W akademii uczestniczyły też delegacje: budowniczych z Opola oraz pracowników budownictwa z Czechosłowacji.

Na uroczystej akademii budowlanych przyznano kilkudziesięciu brygadzom tytuły Brygady Pracy Socjalistycznej, a wielu zasłużonym pracownikom budownictwa wręczono odznaczenia. Aktu tego dokonał sekretarz Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych — tow. JOZEF FUDAŁA.

W części artystycznej wystąpił doskonale Zespół Pieśni i Tańca z Łodzi, długo oczekiwany przez liczne zebranych uczestników akademii. (dr)

Mostostalowcy przodują w pracy zawodowej i społecznej

Mostostal jest poważnym, znanym w całym kraju wykonawcą wielu obiektów przemysłowych. Przedsiębiorstwo to, działające również na terenie Huty im. Lenina ma do zanotowania szereg zasługujących na uwagę osiągnięć, dobrych wyników w pracy, we współzawodnictwie i czynach społecznych.

Udział Mostostalu w najbliższych latach w rozbudowie naszej huty jest poważny. Nakłady inwestycyjne na rozbudowę HiL w latach 1966-70 wyniosą (wraz z urzędzeniami i dokumentacją) 10,5 mld zł, w tym roboty budowlane — 5,5 mld zł, z czego sam Mostostal ma przerobić aż 1 mld zł. Oznacza to znaczny wzrost zadań dla przedsiębiorstwa przy takich obiektach huty, jak: I, II i III taśma nowej Aglomerowni, V Wielki Piec, baterie kokosownicze nr 11 i 12, oddział blach transformatorowych, II etap budowy Wydziału Rur Zgrzewanych, Walcownia-Slabing, Wytwórnia Giętych Profili, Walcownia Taśm, a także rozbudowa i modernizacja warsztatów remontowych i istniejących już walcowni.

Do tych wielkich zadań mostostalowcy intensywnie się przygotowują. Buduje się m. in. wytwórnię konstrukcji stalowych w Bieżanowie, której docelową zdolność produkcyjną wyniesie 9 tys. ton lekkich konstrukcji stalowych i aluminiowych oraz 12 tys. ton konstrukcji stalowych tradycyjnych. Zakład ten zatrudni ok. 1000 osób, a ukończenie I etapu budowy przewidziane jest do roku 1970.

Wszędzie, gdzie to jest ekonomicznie uzasadnione, wprowadzana będzie wielozmianowa praca na budowach, co powinno w istotny sposób wpłynąć na kon-

centrację wykonawstwa i skrócenie czasu budowy. To zadanie znalazło się w tezach na IV Zjazd partii i nasi mostostalowcy przyjęli je jako naczelną zadanie w swych zamierzeniach produkcyjnych.

Nie wszyscy chyba wiedzą o tym, że Mostostal jest także poważnym eksporterem konstrukcji stalowych. Wysłała je do Egiptu, Indonezji, Iranu, Turcji, Finlandii, Ghany, Czechosłowacji i Jugosławii. Do roku 1963 wysłano poza granice kraju 6400 ton konstrukcji o wartości 65 mln złotych. Na rok bieżący planuje się eksport 1100 ton konstrukcji na kwotę 11 mln zł, a na rok następny — 1600 ton wartości 15 mln zł.

W Mostostalu pomyślnie rozwija się współzawodnictwo pracy. O tytuł BPS ubiega się 39 brygad, w tym 6 młodzieżowych. Podjęto cenne zobowiązania przed IV Zjazdem partii i 26-letnim PRL. Przekazano np. radioteleskop dla Uniwersytetu Jagiellońskiego. Czynny społecznie mostostalowców na rzecz Nowej Huty, Krakowa i samego przedsiębiorstwa wyniosła 550 tys. zł, a dotychczasowe zobowiązania produkcyjne podjęte przez poszczególne brygady i kierownictwa odcinków pozwolą zaoszczędzić na kosztach budowy 1.495 tys. zł.

Warto dodać, że nasz Mostostal należy do przedsiębiorstw, mających największy udział w zbiorce na Fundusz Budowy Szkół. Na ten cel wpłacono już 1.108 tys. zł, a niezależnie od tego przekazano z funduszu zakładowego 285 tys. zł na budowę szkoły w Lidzbarku Warmińskim.

(dr)

Eksport ma szanse dalszego rozwoju

Ważną dziedziną pracy naszej huty jest eksport, a świadczą o tym najlepiej wysoki udział wyrobów przeznaczonych dla zagranicy w produkcji całkowitej huty. W kwietniu niewiele brakowało, aby znowu — już po raz drugi w br. — osiągnąć miesięczną wartość produkcji towarowej w wysokości 1 miliarda złotych. Zabrakło dosłownie kilkunastu milionów złotych i gdyby miesiąc liczył 31 dni, „miliardowa bariera” byłaby ponownie przełamana.

Warto zwrócić uwagę na wypracowany przez hutę w okresie I kwartału br. zysk. Wyniósł on 606 mln złotych — na zaplanowaną kwotę 538 mln. Oznacza to, że każdego dnia Huta im. Lenina przynosi gospodarce narodowej 6,7 mln złotych czystego zysku. Natomiast od początku istnienia huty osiągnięty czysty zysk (bez odpisów amortyzacyjnych) wynosi 7,5 mld złotych, a łącznie z amortyzacją 11,5 mld złotych. Porównajmy teraz kwoty wydatkowane dotąd na budowę huty z osiągniętym zyskiem. Na budowę kombinatu poszło do tej pory ok. 17 mld złotych, a więc wniosek, że bardzo blisko już jest chwila, kiedy Huta im. Lenina słać całkowicie dług zaciągnięty u narodu, zwracając wszystkie poniesione nakłady inwestycyjne.

A jak wypadł eksport? Podobnie jak w dziedzinie asortymentowości produkcji, wykonywania zamówień krajowych, bardzo dobre rezultaty zostały osiągnięte w dziedzinie produkcji eksportowej. We wszystkich asortymentach

wyrobów hutniczych — za wyjątkiem blachy czarnej — zaplanowane zostały nadwyżki. Świetnie spisała się np. załoga Wydziału Rur Zgrzewanych, która nadrobiła wszystkie zaległości z poprzednich miesięcy (głównie ze stycznia br.) i obecnie może poszczycić się pełnym wykonaniem planu — zarówno pod względem asortymentu jak i dobrej jakości rur. Doskonale też wywiązały się z zadań eksportowych załogi Walcowni Gorącej Blach, Ocykowni, Walcowni Drobnych Profili i Drutu. Wykonały one rytmiczne zamówienia dla zagranicy i w rezultacie po 4 miesiącach br. mają na swym koncie nadwyżki produkcyjne.

Perspektywy rozwoju eksportu w naszej hucie? Można przyjąć, że rysują się one bardzo konkretnie, a to w związku z wyjazdem (w towarzystwie przedstawicieli „Staleksportu”) dyrektora produkcji HiL mgr inż. Aleksandra Jewasińskiego do krajów skandynawskich i Ameryki. Wyjazd ten ma na celu dokładniejsze rozeznanie sytuacji rynkowej, poznanie warunków dostaw wyrobów hutniczych i ich odbioru w wymienionych krajach. Słowem ma służyć nawiązaniu nowych, kontaktów handlowych, w których Hucie im. Lenina przypada do odegrania poważną rolę.

Na efekty nie będziemy na pewno długo czekać i lista naszych zagranicznych klientów poszerzy się o kilka nowych pozycji.

(jd)

Na 600-lecie UJ i na jutro

MEDYCINA ZAWSZE MŁODA

Wielkie uroczystości jubileuszowe 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wyższej Szkoły Rolniczej i Akademii Medycznej w Krakowie głośnym echem odbiły się także w naszej dzielnicy. Bo i tutaj, w Hucie im. Lenina mamy placówkę naukową starej uczelni, ściśle powiązaną z ogromnym kombinatem metalurgicznym, tworzącą nową naukę, nową gałąź wiedzy w służbie dla człowieka pracy.

Mowa tu oczywiście o istniejącej od r. 1963 katedrze medycyny pracy i chorób zawodowych, kierowanej z ramienia AM przez doc. dr. LEONĄ CHOLEWĄ oraz dr. JULIANĄ ZABICKIEGO, kierownika Zakładów Leczniczo-Zapobiegawczych HIL, doktora medycyny i zarazem inżyniera hutnika, słowem wybitnego lekarza przemysłowego.

Katedra ma za zadanie opracowywać naukowo te wszystkie problemy z zakresu lecznictwa i ogólnie spraw zdrowia, których ZLZ, jako placówka usługowa, nie mogą same rozwiązać. Inaczej mówiąc, katedra ma być uzupełnieniem działalności ZLZ, szkoląc ponadto przyszłych lekarzy przemysłowych, zarówno w czasie studiów medycznych, jak i w okresie podyplomowym.

W programie naukowych opracowań problemów ochrony zdrowia i lecznictwa chorób zawodowych w przemyśle, wiodącym tematem obecnie jest zagadnienie zatrucia tlenkiem węgla, następnie badania szkodliwości hałasu dla ustroju człowieka pracującego oraz możliwości zwalczania jego skutków. Zarówno w tych dziedzinach, jak i w innych z zakresu ochrony zdrowia, prowadzone są szerokie badania na terenie Kombinatu przez lekarzy ZLZ zatrudnionych w placówkach ZLZ w wydziałach huty, organizujących także odpowiednią dokumentację do opracowania przez zespół katedry. Więc katedry z ZLZ zacieśnia także udział ośmiu lekarzy z huty w zespole pracującym bezpośrednio przy katedrze. Adiunktem jest fizjolog dr. ANDRZEJ OGINSKI, obok niego w pracach

naukowych uczestniczą m. in. znany i ceniony przez pacjentów z huty dr. MARIAN SOSIN, dr. WIESŁAW JEDRYCHOWSKI, dr. JANUSZ PACH, dr. BARBARA SALWIŃSKA, dr. POŁCHŁOPEK. Pozostała część zespołu katedry wywodzi się z I Kliniki Chorób Wewnętrznych AM i składa się przede wszystkim z wychowanków rektora L. TOCHOWICZA.

Już dziś działalność katedry przekracza granice Krakowa, jako jedynej placówki naukowej tego typu w Polsce. Prace doktorskie przygotowują tu także pracownicy służby zdrowia z Huty Aluminium w Skawinie, z kopalni jaworznickich i innych dużych zakładów przemysłowych woj. krakowskiego.

Do rozwiązywania wielu sygnalizowanych i już opracowywanych naukowo problemów potrzebna jest kooperacja innych katedr uniwersyteckich i zakładów, przede wszystkim AM, stąd katedra inżynierii pracy i chorób zawodowych w HIL nawiązała m. in. kontakt z katedrami fizjologii, psychologii, chemii, wielu katedrami AGH, utrzymując stałą współpracę ze starymi uczelniami krakowskimi, jako ich najmłodsza i najbardziej powiązana z tą zw. terenem placówka. Jest to niejako symbol powiązania starego, 600-letniego Uniwersytetu Krakowskiego z nową nauką, ze współczesnością i potrzebami, które niesie dynamiczny rozwój życia w naszym dwudziestolecu.

Jakie są dalsze perspektywy rozwoju katedry w hucie, istniejącej w symbiozie z hutniczymi Zakładami Leczniczo-Zapobiegawczymi? Naturalnie ogromny wpływ na nie ma dalsza rozbudowa huty, powstawanie nowych jej wydziałów i dalsza budowa pomieszczeń ZLZ. A na dalszą rozbudowę ZLZ czekają ponadto bardzo liczni pacjenci z wielkiego kombinatu, korzystający jeszcze z konieczności z pomocy przychodni w dzielnicy.

Z wielkim zadowoleniem przyjęli ZLZ nowy pawilon C, starannie wykonany przez załogi PPB HIL w którym ponownie się placówki fizykoterapii i rehabilitacji. Pracownicy ZLZ oczekują obecnie wiaz z całą załogą hutniczą terminowego przekazania przez budowniczych dalszych pawilonów A, H oraz I spodziewając się, że będą one również piękne i staran-

nie wykonane. Warto nadmienić, iż w wielkim, trzech piętrowym pawilonie A znajduje m. in. pomieszczenie katedra medycyny pracy, wszystkie pracownie pomocnicze, administracja ZLZ.

W związku z planowanym i szybko postępującym powiększeniem się ZLZ odczuwa się w nich braki etatowe, których uzupełnienie w poważnym stopniu warunkuje dalszy rozwój tych wielkich zakładów leczniczych krakowskiego hutnictwa — zaspokojenie tej palącej potrzeby jako nasz postulat kierujemy pod adresem Wydziału Zdrowia DRN w Nowej Hucie.

600-lecie UJ w starych murach krakowskich i dynamiczna kontynuacja jego postępowych osiągnięć w nauce, rozwijana na terenie najmłodszej, hutniczej dzielnicy Krakowa, oto sprawy dni, w których żyjemy, sprawy już dla nas codzienne ale zawsze wielkie.

IRENA KOZIŁSKA

Młodzi Jugosłowianie otrzymali duże oklaski

Występy chóru nie należą do rzędu rozrywek łatwych, błyskotliwych, tym większy jest sukces jugosłowiańskiego studenckiego chóru z Lublany, który koncertował niedawno w Sali Teatralnej HIL. Program przewidziany na ok. półtorej godziny, przeciągnął się do dwóch z powodu licznych bisów. Młodzi Jugosłowianie zademonstrowali wysoki poziom śpiewaczy. Szeroki repertuar pieśni w ich wykonaniu — ludowych, młodzieżowych, a nawet murzyńskich, przypadł publiczności nowohuckiej do gustu.

Kunst zespołu, którym dyrygował Łojze Lebic, zasługuje na uwagę, poparty został bowiem i talentem studentów jugosłowiańskich i ich rzetelną pracą artystyczną. Na zakończenie występów gości KF ZMS-u otrzymali kosz kwiatów. (jd)

CENNE ZOBOWIĄZANIA BRYGADY WALCZĄCEJ O TYTUŁ BPS

Miło nam jest zakomunikować, że Brygada Władysława Trojana walcząca o tytuł BPS wykonała już sporą część swoich zobowiązań. Między innymi wykonano i zamontowano nowe przesyły i transportera oraz dodatkowe zgarniacze pod taśmami transportera. Poza tym wykonano nowe drzwi metalowe przy transporterze, wyremontowano pompy wirnikowe i wykonano nową trzystopniową pompę.

Brygada po zrealizowaniu tych zobowiązań podjęła wiele dalszych.

Ze sportu



Kolarze na ulicach Nowej Huty

Fot.: J. Brożek

Imprezy Dnia Hutnika jeszcze trwają

Dzień Hutnika już poza nami, ale imprezy sportowe zorganizowane z tej okazji jeszcze trwają. W piątek na stadionie na Suchych Stawach rozpoczął się turniej trampkarzy, zresztą tradycyjnie już organizowany w tym czasie przez działaczy Hutnika. Do turnieju zgłoszono 16 zespołów, które toczą boje „mistrzostwo ligi okręgowej Hutniczej” systemem pucharowym (przegrzujący odpada z turnieju). Dziś (sobota 16 maja) odbędą się ćwierćfinały i półfinały. Początek spotkań o godzinie 15.45.

Finał pomiędzy dwoma najlepszymi zespołami odbędzie się w niedzielę 17 maja o godzinie 15.20, nika. Do turnieju zgłoszono 16 zespołów, które toczą boje „mistrzostwo ligi okręgowej Hutniczej” systemem pucharowym (przegrzujący odpada z turnieju). Dziś (sobota 16 maja) odbędą się ćwierćfinały i półfinały. Początek spotkań o godzinie 15.45.

Organizacyjny i propagandowy sukces wyścigu kolarskiego

Doroczny wyścig kolarski D. okola Nowej Huty, to już impreza na dużą skalę. W ostatnią niedzielę wzięło w niej udział 243 kolarzy z 30 klubów z całej Polski. Po raz pierwszy wyniki wyścigu uwzględnione zostały w punktacji ogólnokrajowej, prowadzonej przez Polski Związek Kolarski i Polski Komitet Olimpijski. Nie więc dziwnego, że kto tylko liczył się w polskim kolarstwie, ten był w niedzielę w Nowej Hucie. Oczywiście, z wyjątkiem szóstki reprezentantów kraju, którzy aktualnie toczą zaciętą pojedynkę na trasach Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga.

W głównym wyścigu na dystansie 164 km startowało 143 zawodników, wśród nich Bekker, który — jak pamiętamy — był

rezerwowym drużyny polskiej na tegoroczny Wyścig Pokoju. Wyścig wywołał w Nowej Hucie wielkie zainteresowanie. Wzdłuż trasy zebrało się kilka tysięcy widzów — bardzo tłoczno było w rejonie stadionu Hutnika. Dopisała w tym dniu pogoda. Główny wyścig zakończył zwycięstwem Szafrapskiego z Gwardii Łódź, który 104-kilometrową trasę przejechał w czasie 2 godzin 36 minut i 45 sekund. W tym samym czasie sklasyfikowano jeszcze 9 kolarzy: 2. Koseła (SHL Kielce), 3. Mikołajczyk (Czarni Szczecin), 4. Kegel (Lech Poznań), 5. Forma (SHL Kielce), 6. Kaczmarczyk (Gwardia Katowice), 7. Roman Chłuj (Społem Łódź), 8. Scibiorek (Polonia Warszawa), 9. Jan Chłuj (Społem

Łódź), 10. Siwczyk (Gwardia Katowice). Bekker, który prowadził czołową grupę kolarzy przez kilka okrążeń, miał pechowy upadek i zajął ostatecznie jedno z dalszych miejsc.

Na dystansie 35 km startowali kolarze grupy młodzieżowej. Zwycięzcą tego wyścigu został Wilczek z Górnika Mystowice. W pierwszej dziesiątce przyjechało na metę 5 kolarzy Hutnika: Bogusław Koraszewski, Wiesław Piekarczyk, Zbigniew Leśniak, Marian Pazdański i Aleksander Nowak.

Organizacja wyścigu spoczywająca w rękach doświadczonych działaczy, kierownika sekcji kolarskiej Hutnika p. Karola Janika — bardzo sprawna. Sędzią głównym zawodów był p. Druzdziejewicz z Krakowa.

Węgrzy podobali się w Nowej Hucie

Na ostatniej stronie „Głosu” znajdują Czytelnicy kilka zdjęć z międzynarodowych zawodów bokserskich Hutnik — Honved (Węgry). Mecze ten — jedna z głównych imprez sportowych, zorganizowanych z okazji Dnia Hutnika — podobali się nowohuckiej publiczności. Honved, drużynowy mistrz Węgier, to zespół bardzo bojowy, walczący z niesłychaną ambicją. W wyszkoleniu technicznym pięściarze węgierscy ustępowali jednak odrobnie gospodarzom. Dotyczy to zwłaszcza kategorii cięższych. W drużynie Hutnika na najwyższe noty zasłużyli: Kaim, który pokonał mistrza Węgier Totha, Olinger i Dragan. Przyjemną niespodzianką sprawił również Salamon.

BEDNARSKI WYGRAŁ TURNIEJ BŁYSKAWICZNY

Trzecią spośród imprez sportowych Dnia Hutnika był błyskawiczny turniej szachowy. Brali w nim udział zawodnicy Hutnika oraz klubów krakowskich — Juwenil i KKS. W finale zwyciężył Bednarski (Hutnik) — 5 pkt (na 9 możliwych). A oto kolejność pozostałych finalistów: 2. Kostro (Hutnik) 7,5 pkt, 3. Bass (Juwenil) 6,5 pkt, 4. Węglowski (KKS) 6 pkt, 5. Kłaput (Juwenil) 5,5 pkt., 6. Porębski (Hutnik) 4,5 pkt., 7. Męczek (Hutnik) 5,5 pkt., 8. Prokopowicz (Hutnik) 2 pkt., 9-10. Blimke (Hutnik) i Krzyworska (Juwenil) po 1 punkcie.

KNAPIK I CHAJDECKI W REPREZENTACJI POLSKI

Mimo przejściowo (miejmy nadzieję) sabsze formy, dwaj zawodnicy Hutnika Knapik i Chajdecki powołani zostali do drużyny, która reprezentować będzie barwy Polski na mistrzostwach Europy w kategorii juniorów (w lipcu br. w Austrii).

PIŁKARZE GRAJĄ Z UNIA OŚWIĘCIM

Odkąd piłkarze Hutnika stracili szansę na pierwsze miejsce w lidze okręgowej, temperatura wokół ich występów wyraźnie spadła. Tym niemniej spotkania o mistrzostwo ligi okręgowej są nadal atrakcyjne. W najbliższą niedzielę naprzykład zespół Hutnika grać będzie na własnym boisku z Unią Oświęcim. Mecze Hutnika z tym zespołem zawsze należały do ciekawych. Sądźmy, że i teraz nie będzie inaczej. Początek spotkania na stadionie Hutnika o godzinie 17.

Z okazji Tygodnia PCK

Najlepsze koło w Transporcie Kolejowym

Polski Czerwony Krzyż w Hucie im. Lenina, pod patronatem prezesa A. Dalkowskiego, wykazuje stały rozwój. Organizacja ta skupia już 3 tys. członków, ma także poważne osiągnięcia w dziedzinie honorowego krwiodawstwa.

Największym i bardzo dobrze pracującym kołem PCK jest koło w Wydziale Transportu Kolejowego. Liczy ono aż 700 członków, co stanowi ponad 23 proc. ogółu pracowników zrzeszonych w Polskim Czerwonym Krzyżu w HIL. Jak informuje nas przewodniczący koła — ob. Stefan Adamek, dwa razy w kwartał organizuje się ciekawe odczyty o tematyce PCK, w planie znajdują się interesujące filmy oświatowe oraz organizowanie kursów sanitarnych.

Niewątpliwym i godnym naśladowania novum jest utworzenie w Wydziale Transportu Kolejowego Klubu Ho-

norowych Dawców Krwi kierowanego przez tow. T. Adamczyka, a zrzeszającego ponad 80 pracowników wydziału. W tym roku, zgodnie z zamierzeniami, 24 członków załogi, a zarazem członków klubu — oddało na potrzeby chorych po 200 g. krwi każdy. Pracownicy zrzeszeni w Klubie stanowią pewnego rodzaju pogotowie, które w razie nieszczęśliwego wypadku gotowe jest natychmiast nieść pomoc przez oddanie krwi.

W ocenie Zarządu Dzielnicowego PCK w Nowej Hucie, organizacja Polskiego Czerwonego Krzyża w naszym kombinacie pracuje bardzo dobrze, wykazując stałe tendencje rozwoju. W tegorocznym Tygodniu PCK w uznaniu zasług dla działaczy w HIL, dwie osoby otrzymały honorowe odznaki PCK, a mianowicie tow. tow. Antoni Dalkowski i Edward Glowacki. (dr)

REPETITION SPORTS

Kręcą się kółka

Jak Polska długa i szeroka wszyscy mówią o kolarstwie, a konkretnie o XVII Wyścigu Pokoju. W domu, tramwaju, kawiarni słyszy się głosy oceniające szanse naszych zawodników i ich dotychczasową postawę. Także mieszkańcy Nowej Huty w godzinach popołudniowych przekraczając gałkę swego odbiornika radiowego czy telewizora, aby usłyszeć komunikaty z trasy, bądź zobaczyć na srebrnym ekranie zmagania „tytanów szos”. Wiadomo — jesteśmy coraz bardziej usportowionym narodem.

W tym zainteresowaniu kolarstwem nie ma nic zdrożnego, tym bardziej że przecież Wyścig Pokoju jak sama nazwa wskazuje ma szczególny charakter. Szkoda tylko, że „huśtawka nastrojów” jaką obserwujemy od paru lat wokół WP więcej szkodzi niż pomaga kolarstwu i całemu ruchowi sportowemu. Ostatnimi bowiem czasy wszystkie występy sportowe rozpatrujemy tylko pod kątem „ma” lub „wilen”. Dzwonimy w surmy po wygranej lekkoatletów nad NRF, bądź w swej krańcowości bijemy na alarm o niepowodzeniach w Innsbrucku. A zapominamy, że w sporcie muszą być zwycięzcy i pokonani, zapominamy że jesteśmy krajem stosunkowo niewielkim i że nie posiadaliśmy jeszcze wszystkich rozumów i umiejętności.

Ta „huśtawka nastrojów” o której wspominałem dała się zauważyć przed tegorocznym WP i daje się odczuć nadal. Z wypowiedzi trenera kadry narodowej kolarzy, naszego krajana — „Dziunka” Wandora wynikało wprawdzie, że zespół polski jest niezłe przygotowany do startu

i jego ambicją jest włączyć się do walki o czołową lokatę, ale niektórzy ludzie mający dostęp do mikrofonu czy linotypu przekreślił sens tych słów.

W efekcie po dwóch pierwszych etapach tu i ówdzie ogłoszono żałobę narodową. A komu w końcu potrzebna panika? Czy sympatykom kolarstwa? A może zawodnikom na trasie?

Nie od dziś wiadomo przecież, że w kolarstwie amatorskim swojego rodzaju potęgami — obok Francji, Belgii i Włoch — są ZSRR i NRD. My natomiast „budujemy” dopiero drużynę, która za kilka lat winna się pokusić o rywalizację ze wspomnianymi reprezentacjami. I do pracy zarówno naszym kolarzom jak i kierownictwu związku potrzebny jest spokój i zaufanie.

Największy sukces w Wyścigu Pokoju odnieśliśmy w 1956 r., kiedy to pod wodzą właśnie Wandora drużyna białoczerwonych zdobyła 2 miejsce (za ZSRR), a indywidualnym triumfotorem został Staszek Królik. Później bywało raz lepiej, raz gorzej i... wreszcie dopiero przed rokiem przypominano sobie w stolicy twórcę naszych ówczesnych zwycięstw, odsuniętego od pracy z kadry — trenera Wandora. Objął on zespół przed rokiem i właśnie dopiero tegoroczne wyniki naszej drużyny narodowej będą wykładnikiem pracy tego cenionego fachowca. I to mam na myśli start nie tylko na szosach WP, ale również w pozostałych imprezach międzynarodowych z Igrzyskami w Tokio włącznie. Trzeba bowiem dodać, że „szóstka” na Wyścig Pokoju ustalona pod kątem imprezy wieloetapowej nie jest aktualnie najsilniejsza na jaką stać polskie kolarstwo, że zabrakło w niej kilku „asów” jak: R. Chłuj, Bekker czy innych — zawodników przewidzianych na Tokio.

Wyścig Pokoju trwa! Ba, wkracza dopiero w decydującą fazę, a nasi z każdym dniem coraz mocniej naciskają pedały, a kółka ich „bicyklów” kręcą się coraz szybciej... Oby tak do samej jPragi.

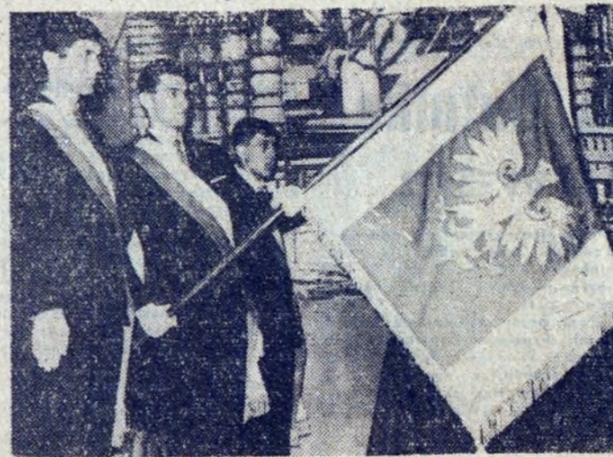
J. FRANDOFERT

Sztandar dla Technikum Hutniczego od załogi HiL

Informowaliśmy już Czytelników o ufundowaniu przez zakład opiekuńczy — Hutę im. Lenina pięknego sztandaru dla Technikum Hutniczo-Mechanicznego w Nowej Hucie. Dzisiaj zamieszczamy zdjęcia z tej miłej uroczystości

Pierwszy gwóźdź do sztandaru drzewca wbija poseł Zbigniew Jakus.

A oto reprezentanci braci uczniowskiej z otrzymanym sztandarem — nową chlubą szkoły...
Foto: J. BROZEK



Ruch 4-ro brygadowy będzie wprowadzony także w Wydziale Przerobu Żużla

Po Stalowni i Wielkich Piecach, jako trzeci z kolei wejdzie do pracy w ruchu 4-brygadowym Wydział W-41 i to już od 1 lipca br.

Wiadomo, że pracownicy tegoż Wydziału mają niełatwe warunki pracy, wynikające z charakteru produkcji. Mając to na uwadze, kierownictwo administracyjne naszej huty, Komitet Fabryczny oraz Rada Kombinatu i Rada Robotnicza w porozumieniu ze Zjednoczeniem Hutnictwa Żelaza i Stali zdecydowali o konieczności skrócenia czasu pracy również w Wydziale W-41.

W związku z powyższym w dniu 12 bm. odbyła się pierwsza narada robocza z aktywnym udziałem i kierownictwem, na której przedstawiciel Dyrekcji Pracy HiL tow. KAZIMIERZ SZPEJDA zapoznał zebranych ze stanem przygotowań do wprowadzenia nowego systemu pracy, mających na celu opracowanie nowych zasad wynagradzania, norm pracy i dokonania odpo-

wiednich przebiegów zarobków dla ustalenia stawek osobistego zaszerogowania pracowników, które jak wiadomo będą wyższe od dotychczas obowiązujących. Załoga W-41 będzie miała możliwość otrzymywać stale informacje dotyczące tego zagadnienia w punkcie informacyjnym czynnym już od dnia 13 bm.

Oczywiście załoga Wydziału W-41 z zadowoleniem przyjęła fakt przejścia do pracy w ruchu 4-brygadowym, w którym istotne znaczenie posiada skrócenie czasu pracy do 183 rob-godz. średnio w miesiącu, co niewątpliwie pozwoli pracownikom na wykorzystanie wolnego czasu po pracy na wypoczynku. Tak więc XX-lecie Polski Ludowej pracownicy Stalowni, Wielkich Pieców i Wydziału Przerobu Żużla w HiL będą obchodzili pod znakiem troski naszej Partii, Rządu i czynników związkowych o polepszenie warunków pracy tym, którzy na to zasługują w pierwszej kolejności.
K.

KSIĄŻKI NADEŚLANE

Wielu czytelników znajdzie zapewne wśród amatorów sensacji pozycję MON-u „KIM JESTEŚ CZARNY?” — Stanisława Mierzańskiego, wydana w popularnej serii „Labyrinthu”.

Ze Śląska do Niemiec zachodnich przekazywane są informacje o polskim przemyśle cynkowym. Dla niemieckiego wywiadu pracuje m. in. „Czarny”, dawny przywódca bandy działającej pod firmą partyzantów w 1942 roku na Rzeszowszczyźnie. Jaka była droga „Czarnego” do gehlenowskiego ośrodka szkolącego szpiegów w Gardenshafen, w jaki sposób funkcjonariusze naszego kontrwywiadu rozwiązywali zagadkę — wyjaśni pasjonująca lektura. Cena — 15 zł.

Podział i budowa rakiet, zasady projektowania, próby stacjonarne i poligonowe, opisy modeli rakiet — wszystkie te informacje niezbędne zarówno dla początkujących, jak i zaawansowanych modelarzy — znaleźć można w wydanej przez MON pozycji „MODELARSTWO RAKIETOWE”. Autor — mgr inż. Bohdan Węgrzyn przekazuje zainteresowanym poza bogatą teorią i wiadomościami praktycznymi, bogaty materiał ilustracyjny. A więc liczne wykresy, tabele pomocnicze i przykłady obliczeń. Nakład: 5 tys. egz. Cena — 32 zł.

GŁOS MŁODYCH

POD RED. J. Z.

Zabawa i praca wypełniły nowohuckie Juwenalia

„Dni Młodości” zakończone. Obchodzone łącznie z Dniem Hutnika i Dniem Budowlanych — Juwenalia nowohuckie nabierają szczególnie uroczystego charakteru.

Zaczęło się od akademii z okazji Dnia Hutnika i posiedzenia Kongresu Młodzieży. Nas interesuje tu Kongres. Został powołany przez organizację ZMS-owską (działnicową i fabryczną) oraz Harcerstwo. Przekazanie władzy przez Dzielnicową Radę Narodową — Kongresowi (na okres „Dni”) miało swój wymowny przebieg i wydźwięk. Odbyło się w obecności szerokiej reprezentacji władz partyjnych i terenowych — Nowej Huty.

Młodzież zgłosiła przy tym swoje postulaty pod adresem DRN, a równocześnie podjęła cenny apel mówiący o urzędowaniu zabaw dla dzieci. Problem dla Nowej Huty specjalnie ważny. Hasło to rzucone zostało do całej młodzieży. Współorganizatorem podjętego czynu będzie Redakcja „Walki Młodych”, która patronuje tegorocznym „Dniom Młodości”.

Niestety, zła pogoda zmusiła organizatorów do pewnych zmian w programie, a zwłaszcza do przeniesienia inauguracji „Dni” i barwnego korowodu młodzieży szkolnej z soboty na wtorek. Nie odbył się w związku z tym koncert zespołów na estradzie przed blokiem szwedzkim. Piśmiemy o tym nie tylko dla zwykłej informacji, lecz rów-

nież po to, żeby wyjaśnić niektórym szkołom przyczynę odwołania pochodu, co naraziło je na powtórne przygotowania i dodatkowy wkład pracy w przygotowaniu się do korowodu w dniu 12 maja.

Sobotnie niepowodzenie wynagrodzone zostało stokrotnie piękną, słoneczną pogodą we wtorek, która stanowiła doskonałą oprawę barwnego korowodu nowohuckiej młodzieży. Przeszedł on ulicami naszej dzielnicy przed specjalną komisją, która oceniała pomysłowość dzieci i młodzieży z poszczególnych szkół. Na stadionie MKS odbyło się natomiast rozdanie nagród zwycięzcom niecodziennego konkursu.

Dni między 8 a 12 maja wypełnione były licznymi imprezami dziecięcymi i młodzieżowymi, z których na szczególne wyróżnienie zasługują: przegląd zespołów artystycznych, zielony karnawał nad Załewem połączony z pokazem ognia sztucznych, bale młodzieżowe w Ognisku Młodych i Zespole Pieśni i Tańca oraz wycieczki kolarskie, konkurs rysunków na asfalcie itp.

Mówiąc o tegorocznych „Dniach Młodości” nie można pominąć nadzwyczaj ważnej imprezy, jaką było seminarium popularno-techniczne dla młodzieży szkół średnich, organizowane w Hucie im. Lenina. W programie seminarium wygłoszone zostały wykłady na temat rozbudowy kombinatu, możliwości zatrudnienia i kwalifikowanej kadry technicznej i podnoszenia kwalifikacji zawodowych, a także na temat psychologicznych aspektów pracy zawodowej. Uczestnicy seminarium obejrżeli filmy technicz-

ne i propagandowe o problematyce kombinatu.

Program przewidywał również zwiedzenie Huty. Jednakże z uwagi na to, że gros uczestników stanowili uczniowie Technikum Hutniczego, którzy znają zakład — zrezygnowano z wycieczki po

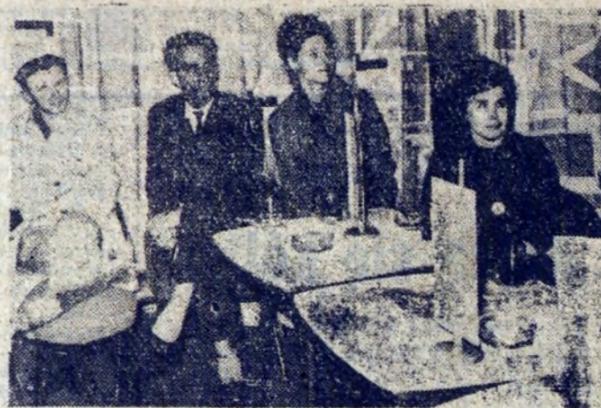
kombinacie. Przy okazji warto stwierdzić — niestety — brak zainteresowania inicjatywą ZMS — ze strony krakowskich szkół zawodowych. Była to przecież świetna okazja zapoznania młodzieży z największą hutą — przed zakończeniem roku szkolnego i przystąpieniem do pracy, względnie wyborem kierunku studiów. Seminarium mimo to spełniło swoje zadanie i z pewnością wejdzie jako stała impreza do programu „Dni Młodości”.

Koniecznym jest jeszcze wspomnieć o czynie młodzieży szkolnej. Był on planowany wprawdzie na sobotę, lecz ze względu na pogodę przeniesiony został na poniedziałek. Mimo to młodzież bardzo ofiarnie pracowała na placach, przy zagospodarowywaniu i porządkowaniu swojej dzielnicy. Zgodnie z podjętym hasłem — akcja czynów społecznych młodzieży nie zakończyła się jednorazowym wyjściem do pracy. Będą one kontynuowane przez cały rok.

Relacjonując przebieg tegorocznych Juwenali, wypada dodać, że były one organizowane w bardzo serdecznej współpracy między Komitetem Fabrycznym, a Komitetem Dzielnicowym ZMS i Komendą Huca. Wszystkie strony zainteresowane solidnym przygotowaniem imprez jednogłośnie stwierdzają, że w przyszłym roku należy wcześniej zabrać się do opracowania programu imprez tego święta młodzieży. Tym bardziej, że będą to jubileuszowe X „Dni Młodości”.

A więc do zobaczenia za rok!

Po dekadzie bułgarskiej



Goście bułgarscy na spotkaniu w kawiarni ZDK HiL. Fot. J. BROZEK

W ramach Dekady Kultury Bułgarskiej w Domu Kultury HiL odbyło się spotkanie z

dyrektorem Ośrodka Kultury Bułgarskiej w Warszawie — panią Ginka Pewa. Zapoznała ona zebranych z najważniejszymi zagadnieniami swego kraju, szczególnie w okresie ostatnich 20 lat, z życiem mieszkanców, ich zwyczajami, rozwojem przemysłu, handlu itp., podkreślając przyjaźń, łączącą naród bułgarski z narodem polskim.

Następnie wystąpiła artystka Teatru Muzycznego w Sofii, Anette Tzankova, w której wykonaniu usłyszeliśmy kilka pieśni bułgarskich i przyjemnych melodii operetkowych oraz Aleksandra Polek, z Estrady Operowej ZDK HiL.

Bardzo przyjemną imprezą była także Zgadu — zgadula pn. „Co wiesz o Bułgarii?”, w której zwyciężyli: mgr K. Paluch, mgr W. Sadowski i ob. Müller. W części artystycznej wystąpiła Anette Tzankova, oraz artyści Opery Warszawskiej: U. Strawińska, W. Pawluk i M. Pawluk.

Młodzież PBM dla uczczenia XX-lecia PRL

W Klubie PBM przy ul. Kocmyrzowskiej odbyła się niedawno wieczornica, poświęcona 20-leciu PRL, w której wzięła udział licznie zgromadzona młodzież przedsiębiorstwa. Po wygłoszeniu referatu okolicznościowego przez sekretarza — KZ ZMS — tow. Franciszka Zaprzakę, zorganizowano konkurs na temat osiągnięć 20-lecia PRL. Zgłosiło się do niego ponad 20 osób, pięć pierwszych miejsc zdobyli kolejno: sekretarz grupy ZMS Zarządu Sprzętu — Andrzej Wilk, sekretarz grupy ZMS Produkcji Pomocniczej — Jan Kornaś, członek KZ ZMS — Stanisław Kusał oraz Stefan Olszewski i Kazimierz Marek. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe.

Następnie zorganizowano

Konkurs

Ostatnio, w Klubie Budowlanych w Pleszowie, z okazji 20-lecia Polski Ludowej, zorganizowano konkurs na temat osiągnięć tego okresu, w którym wzięło udział wielu mieszkańców hoteli pracowniczych. Organizatorami imprezy byli: Rada Zakładowa PPB HiL i kierownictwo Klubu w Pleszowie.

I miejsce zdobył absolwent Zasadniczej Szkoły Budowlanej PPB HiL — Norbert Pylisz, II — uczeń tej szkoły — Stanisław Magiera, zdobywcą III miejsca był pracownik ZBM-3 Walcowni — Karol Szeliga. Otrzymali oni cenne nagrody rzeczowe.

przyjemny wieczorek taneczny.

Ciekawą ekspozycję możemy obecnie oglądać w Klubie Budowlanych przy ul. Kocmyrzowskiej. Jest nią wystawa rysunków na temat 15-lecia budowy Nowej Huty, wykonanych przez uczniów Liceum Sztuk Plastycznych. Ze szkołą tą KZ ZMS nawiązał ostatnio ścisły kontakt, w ramach współpracy młodzież wykonała ponad 60 rysunków, obrazujących Nową Hutę i kombinat, z najlepszych prac zorganizowano wystawę. Można tu również oglądać zdjęcia i rysunki, wykonane przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Kocmyrzowskiej w Nowej Hucie.

bs

Korespondencje i listy

Najwartościowsze drzewa zostaną

W związku z dwoma interwencjami odnośnie niszczenia drzew owocowych, obok bloków nr 17 i 18 w os. Kolorowym, porozumieliliśmy się w tej sprawie z Wydziałem Architektury i Budownictwa i Wydziałem Gospodarki Komunalnej; Mieszkaniczej Prezydium DRN.

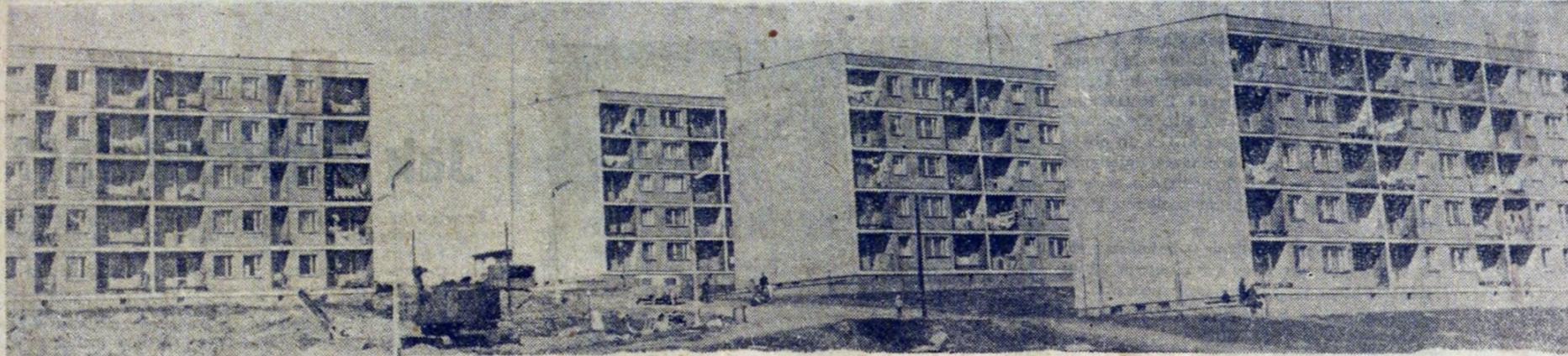
Jak nas poinformowano, na terenie tym usunięto dotychczas tylko 8 drzew owocowych, stanowiących część sadu. Drzew tych jest tutaj

bardzo dużo i nie przedstawiają one specjalnej wartości, są to bowiem dziczale śliwy i czereśnie, w większości wypadków drzewa chęrne, a w związku z tym żywotność ich jest bardzo krótka. Jak nas zapewniono, wycięcie tych kilku drzew w br. było konieczne ze względu na budowę Parku Dziecięcego, obiektu tak bardzo potrzebnego dla nieszczęśliwych najmłodszych mieszkańców, o który upomina się wielu obywateli dzielnicy.

Jak nas zapewniono, w br. żadne drzewo na tym terenie nie zostanie już usunięte. Przesunięcie boisk sportowych jest niestety niemożliwe, projektanci tego obiektu starali się jak najkorzystniej opracować plan budowy Parku.

Pozostawione drzewa zapewnią z pewnością wystarczającą ilość miejsca do wypoczynku po pracy, obawa przed hałasem i kurzem również nie powinna stanowić większego problemu, ponieważ budowane tu boiska sportowe, to kort tenisowy i plac do gry w kosza, a więc sporty nie dające możliwości do większego gwaru, ponadto boiska te są oddalone wystarczająco od bloków mieszkalnych, buduje się je od strony ściany szczytowej bl. nr 17, tj. nie posiadającej okien.

bs



Panorama osiedla Na Stoku.

Fot. J. Brożek

Osiedle Stalowe ma się czym pochwalić

Os. Stalowe należy do ładniejszych osiedli Nowej Huty, posiada dużo ładnie utrzymanych zieleni, co jest głównie zasługą komitetu osiedlowego, z przewodniczącym — Józefem Bednarskim. Posadzone w jesieni ub. roku liczne drzewa, obecnie, w szacie wiosennej nadają tej części osiedla dużo uroku. Ogrodzone także trawniki, przyzwieszono ziemię, okopano drzewka, w najbliższym czasie przystąpi się do sadzenia kwiatów. W planie, na sezon wiosenno-letni jest również remont chodników.

Komitet osiedlowy, TGP, koło LK działają aktywnie mobilizując mieszkańców do prac społecznych, mających wielkie znaczenie w obecnym jubileuszowym roku.

Wiele troski poświęca się najmłodszym mieszkańcom os. Stalowego, dla których w najbliższym czasie uzupełnione zostaną piaskownice, a od 1 maja czynny jest piękny, dobrze wyposażony ogródek jordanowski, nad którym sprawuje pieczę Stalownia HiL. Uroczystość otwarcia ogródka w bież. sezonie niestety ze względu na złą aurę odbyła

się w świetlicy TPD. W spotkaniu wzięło udział bardzo dużo dzieci osiedla, na wyróżnienie zasługują Basia Michalska, prowadząca imprezę, Kazio Maciąg i Franciszek Mrozowicz z ZSZ HiL, grający dzieciom na akordeonie. Na program złożyły się liczne piosenki i wiersze, całość opracowała przewodnicząca LK w osiedlu — p. Janina Bednarska, która wykonała również piękne chorągiewki, kwiaty i wianki dla dzieci.

W bież. sezonie Stalownia projektuje wykonanie masztu w ogródku jordanowskim, pergoli, oraz baseniku. Już w tej chwili dzieci mają do dyspozycji liczne huśtawki, zjeżdżalnie, piaskownicę itp., troskliwą opieką otacza ogródek jordanowski osiedlowe koło LK.

Duży kłopot stanowi brak świetlicy osiedlowej, istnieje jedynie oddzielny pokój w pomieszczeniach TPD, z którego może korzystać komitet osiedla, niestety wstęp do niego jest na ogół utrudniony, komitet nie posiada bowiem własnego klucza. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie sytuacja ta ulegnie poprawie. ks

Terenowa Grupa Działania z osiedla Uroczego w Nowej Hucie wzywa mieszkańców tego osiedla do szerokiego udziału w czynnie społecznym dla uczczenia XX-lecia PRL oraz z okazji Dnia Dziecka obchodzonego w dniu 1 czerwca, w związku z którym szczególnie istotne jest ukończenie ogródka jordanowskiego dla dzieci z tego osiedla.

APEL DO MIESZKAŃCÓW OSIEDLA UROCZEGO

Warto nadmienić przy okazji, że mieszkańcy osiedla Uroczego wykonali już szereg wartościowych prac w czynnie społecznym, jak renowacja chodników i układanie nowych, założenie fontanny wraz z oświetleniem itd. Ogółem przepracowano dotąd 1.200 godz. wartości 216 tys. zł.

Terenowa Grupa Działania zachęca wszystkich mieszkańców osiedla Uroczego do masowego udziału w czynnie społecznym, w którym dotąd uczestniczyła grupa najfiancierniejszych mieszkańców. Należy się spodziewać, że obecnie ilość ich poważnie wzrośnie. Pracami kieruje inż. Jerzy Chrostek, zgłaszając się można w siedzibie Terenowej Grupy Działania. Trzeba dodać, że zajęcia odbywają się popołudniu, a że pogoda dopisuje na ogół, będą one postępować szybko naprzód. k.

CO W TV GODNIU

KINA

SWIT godz. 15.45, 18, i 20.15 od 16 do 18 bm. „Wiano” prod. polskiej, doz. od lat 12, (dodatek „Zapora”), od 19 do 21 bm. „Długa miłość cioci” — prod. węgierskiej doz. od lat 16 (dodatek „Wszystcy jesteśmy Presleyami”), od 22 do 23 bm. „Wyspa tajemnicza” — prod. angielskiej, doz. od lat 12.

SWIT Mała sala godz. 15, 17 i 19 do 16 bm. „Eroica” prod. polskiej, doz. od lat 16, od 17 do 20 bm. „Być albo nie być” — prod. USA, doz. od lat 16 (dodatek „Album Fleischera”), od 21 do 24 bm. „Transport z raj” — prod. czeskiej, doz. od lat 16.

SWIATOWID godz. 15.30, 18 i 20.30 od 10 do 18 bm. „Wojna trojańska”, prod. włoskiej, doz. od lat 12, od 19 do 21 bm. „Rozbójnik” — prod. włoskiej, doz. od lat 16 (seanse rozpoczynają się o godz. 18 i 19), od 22 do 23 bm. „Latający profesor” prod. USA, doz. od lat 9, (dodatek „Stary i nowy”).

SWIATOWID Mała sala godz. 15, 17.15 i 19.30 od 15 do 18 bm. „Czarny Orfeusz”, prod. francuskiej, doz. od lat 16, od 19 do 22 bm. „Ostatni kurs” prod. polskiej, doz. od lat 16 (godz. 15, 17 i 19).

SFINKS godz. 15.45, 18, i 20.15 od 14 do 17 bm. „Gigi” — panamerkański film, prod. USA, doz. od lat 16, od 18 do 21 bm. „Wielki błękitny szlak” prod. włoskiej, doz. od lat 16, od 22 do 24 bm. „Dziewczyna z dobrego domu” — prod. polskiej, doz. od lat 16.

KOLOROWE od 15 do 17 bm. „Dowcipniś” prod. francuskiej, doz. od lat 16, od 19 do 21 bm. „Ukryte skarby” prod. czeskiej, doz. od lat 16, od 22 do 24 bm.

TEATR LUDOWY

16 bm. godz. 19.15 „Tyłko dziewczęta” 17 om. godz. 19.15 „Mistrz Piotr Pathelin” i „Krótka rozprawa między panem, wójtem i plebanem”, 18 bm. Teatr nieczynny, 19 i 20 bm. godz. 19 oraz 21 bm. godz. 19.15 „Mistrz Piotr Pathelin” i „Krótka rozprawa między panem, wójtem i plebanem”, 22 bm. godz. 11.00 „Złota rybka”.

ZDK zaprasza

W ZDK HiL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2.

19. V. godz. 18 — w kinie „Sfinks” — pokaz filmów krótkometrażowych.

19. V. godz. 19 — w kawiarni ZDK HiL — odczyt mgr Aurelii Kogus pt. „O wytwórczości metalurgicznej na ziemiach polskich w czasach prehistorycznych”.

21. V. godz. 19 w kawiarni ZDK HiL, z cyklu: „Oskarżamy”, „Kto odpowiada za wypadki w pracy” — prowadzi mgr Z. Binko.

W OGNISKU MŁODYCH ZDK HiL, OS. MŁODOŚCI

18. V. godz. 21 — projekcja filmów krótkometrażowych.

19. V. godz. 19.30 — kwadrans poezji Beaty Szymańskiej.

21. V. godz. 19.30 — „Kultura życia” — mówi S. Towpasz.

22. V. godz. 19.30 — spotkanie z weteranami walk.

W OGNISKU DZIECIĘCYM ZDK HiL OS. NA SKARPIE

16. V. godz. 18 — baśń sceniczna pt. „Za siedmioma górami”.

KLUB TPR W NOWEJ HUCIE

16 bm. wieczorek przy magnetofofie, szachy i brydz, 17 bm. szachy, brydz, telewizja, 18 bm. Odczyt na temat: „Ostatnie wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w Związku Radzieckim”, oraz szachy, brydz, i telewizja, 20 bm. szachy, brydz, i telewizja, 21 bm. film pt. „Moja córka”, oraz szachy i brydz, 22 bm. szachy, brydz, i telewizja.

Klub czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 17 do 22.

PROGRAM TELEWIZJI od 16 V do 22 V hr.

SOBOTA

Godz. 9.20 film pt. „W wodach Pacyfiku”, 10.35 Telewizyjny program dla nauczycieli, 11.55 Program dla szkół: Biologia, 15.55 „Aktualności”, 16.15 XVII Międzynarodowy Wyścig Kolarski, 17.15 „Dla każdego coś miłego”, 18.50 Program tygodnia, 19.20 Wszelchnia TV program pt. Człowiek zmienia twarz, 19.50 Program filmowy, 19.50 Dobranoc, 20. Dziennik TV, 20.30 Program filmowy, 22.30 Wiedza, 22.30 Program rozrywkowy.

NIEDZIELA

Godz. 10 Telewizyjny kurs rolniczy, 12.50 Gospodarskie rozmowy, 13.15 Poranek muzyczny, 14.15 „Na pergaminie i na papierze”, (o książkach dawnych i najnow-

szych), 15 „Niedzielną biesiadą”, 16.00 XVII Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju”, 16.55 Wszelchnia TV program. pt. „Śniegi Wachu”, 17.25 Koncert Hutniczych Zespołów Amatorskich, 18.15 „Trzy Uniwersytety”, 19.25 „Moskowitz” — film z serii „Dziwy morza”, 19.50 Dobranoc, 20 Dziennik TV, 20.35 „Kwadran recenzenta”, 20.50 „Takie nasze życie” — film fab. doz. od lat 16, 22.30 „Sportowa niedziela”.

PONIEDZIAŁEK

G. 9.35: „Drugii tor” — film fabularny produkcji NRD, 10.55: Program dla szkół: Język polski, 15.55: „Aktualności”, 16.15: XVII Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju, 17.05: „Piękna nasza Polska cała”, 17.40: Film z serii „Przygody Robin Hooda”, 18.05: „Na półkach księgarskich”, 18.15: „Album rodzinny” — program publicystyczny, 18.45: „Kino krótkich filmów”, 19.20: „Eureka” — magazyn popularno-naukowy, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.35: Teatr TV, „Klari i Angelika” — wg opowiadania Marii Dąbrowskiej, 21.35: Dziennik TV.

WTOREK

G. 16.00: Rozmaitości krakowskie, 16.20: Maskaron — tr. z Krakowa, 17.00: „Jak powstaje mapa” — reportaż dla młodzieży szkół, 17.30: Polska kronika filmowa, 17.40: „Glob” — kwadrans o świecie, 18.00: „Wiosna w Moldawii” — koncert z Kiszyniowa, 18.30: TV Magazyn Wojskowy, 19.00: „Kółko i krzyżyk” — teleturniej, 19.30: Program filmowy, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.30: „Drugii tor” — film fabularny prod. NRD, 21.50: „Polożona czas zacząć” — program muzyczny, tr. z Poznania, 22.30: Dziennik TV.

ŚRODA

G. 9.50: „Wąwóz grozy” — film fabularny prod. rumuńskiej, 10.55: Program dla szkół: Fizyka, 11.55: Program dla szkół: Chemia, 16.30: „Aktualności” — magazyn informacyjny, 16.40: „Dzień dobry koleżanki i koleżki”, 17.15: XVII Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju, 18.00: Program sportowy, 18.45: Wszelchnia TV — program z cyklu „W pracowniach polstrony szklanego ekranu” — skrzynka ZUR-u, 19.30: „Zespół Guy Lombardo” — film, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.40: „Swiatowid” — magazyn spraw międzynarodowych, 21.15: „Praska Wiosna” — koncert symfoniczny z Pragi, 22.00: Dziennik TV.

CZWARTEK

G. 10.55: Program dla szkół: Język polski, 16.00: „Aktualności” — magazyn informacyjny, 16.10: „Co w trawie piszczy” — telekonkurs przyrodniczy dla młodzieży szkół, 17.00: XVII Międzynarod. Kolarski Wyścig Pokoju, 18.15: „Rzeczy powszednie” — program publicystyczny, 18.45: „Spotkanie z przyrodą” — program filmowy, 19.10: Młodzieżowy Klub TV „Proton” — program rozrywkowy, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik TV, 20.30: Miniatury” — magazyn spraw społecznych, 21.00: Polska Kronika Filmowa, 21.10: Teatr „Kobra” — „Niepokój” — widowisko sensacyjno-kryminalne według Dorothy i Campbell Christie, 22.75: Dziennik TV.

PIĄTEK

G. 9.55: Program dla szkół (kl. IV) „W lesie”, 16.05: „Aktualności” — magazyn informacyjny, 16.15: „Miś z oienka”, 16.30: „Przygody dziwnego psa Huckleberry” — film, 17.00: XVII Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju, 18.05: „Wielokropek” — tygodnik aktualności satyrycznych, 18.25: TV Magazyn Medyczny, 18.55: „Pearl White” — film z serii „Gwiazdy filmu niemego”, 19.20: „A czego nie zdążyli” — rep. publ. z cyklu „Młodzież na wielkich budowliach socjalizmu”, 19.50: „Dobranoc”, 20.00: Dziennik Telewizyjny, 20.30: „Grzesznicy bez winy” — film fabularny produkcji radz. — dozwolony od 14 lat, 22.00: Dziennik TV.

Z NOTATNIKA OBSERWATORA

Lubimy czyste powietrze

Ledwo trochę słońce przyszało, a już drogę koło Kombinatu zasnuły chmury kurzu unoszącego się za każdym samochodem. Figlarny wiatr porywa je momentalnie i niesie hen, na zielone pola, tudzież pobliskie domy. A i w samej centralnej części Nowej Huty sporo mamy już pyłu. Wprawdzie to dopiero maj i bzy będą dopiero kwitnąć, polewaczkami uliczne są również potrzebne teraz jak w lipcu. Przypominamy o tym MPO, zanim kurz dostanie się do mieszkań przez otwarte okna.

Gościnną „Markizę”

Bardzo to miło ze strony kierownictwa „Markizy”, dużego sklepu cukierniczego przy Placu Centralnym, że zdecydowało się ustawić kilka stolików dla gości chcących zjeść ciastka na miejscu. Zawsze trochę wyrównuje to brak kawiarenki przy placu, ale absolutnie jej nie zastępuje. A tak bardzo jest potrzebna w tym ruchliwym punkcie Nowej Huty, o czym cierpliwie piszemy już od dłuższego czasu.

Wraz z nadejściem wiosny i sezonu ogródków kawiarnianych przypominamy władzom nowohuckiego handlu

PAMIĘTAJ, ŻE OSZCZĘDZAJ C PRĄD W MIESZKANIU PRZYCZYNIASZ SIĘ DO USZCZĘDNIENIA NASZEJ GOŚ PODARKI NARODOWEJ

o tej potrzebie, może wreszcie poskutkuje? Ogródki „Bambo”, „Stylowej” czy „Krasnoludka” są male i dawno już nie wystarczają w upalne dni. ik.

* OGŁOSZENIA DROBNE *

- WINCENY WIĄCEK — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.
- PIOTR RZEPKA — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.
- JÓZEF WÓJCIK — zgubił tymczasową przepustkę wydaną przez HPR przy HiL.
- HALINA SADA — zgubiła stałą przepustkę wydaną przez ZB-1.
- JÓZEF ZEMAN — zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną przez HiL.
- ANDRZEJ KOSIŃSKI — zgubił legitymację studencką nr 36/61/EL wydaną przez AGH w Krakowie.

POGODA

Ostatni z „lodowych świętych” sprowadził ochłodzenie i popsuł piękną słoneczną pogodę. Chłodna była także „zimna Zośka”, ale nie był to chłód przeliczny, jaki się często dawniej zdarzał o tej porze. Poza tym są wszelkie dane po temu, aby przypuszczać, że już w niedziele pogoda wróci do normy, będziemy mieli znowu słońce i ciepło. Od Zatoki Biskajskiej rozbudowuje się w kierunku zachodnim wyż barometryczny, który jak zwykle przynosi początkowo ochłodzenie, rzucając nad Europę środkową masy powietrza polarno-morskiego, później jednak daje rozpozogodzenie i powoduje skręt wiatru z północy na zachód i południe, co jest równoznaczne z ociepleniem. Tak więc w najbliższych dniach pogoda się poprawi, będzie słoneczna i ciepła, temperatura wzrośnie znowu do 25 st. Według wszelkiego prawdopodobieństwa niedzielne obchody Święta Ludowego i wyliczki za miasto odbędą się przy dobrej pogodzie.

- MARIAN KOLDON — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.
- MARCIN ZANDER — zgubił stałą przepustkę wydaną w HiL.
- JERZY STANISZEWSKI — zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Hutniczo-Mechaniczne w N. Hucie.
- STEFAN GAWLIK — zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Elektryczne w Nowej Hucie.
- JANOWI GÓRSKIEMU — skradziono legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Elektryczną w Nowej Hucie.
- ALOJZY JEZIOREK — zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 409473 wydaną przez ZBM-1 Centrum.
- LESZEK BIEROŃ — zgubił stałą przepustkę na kombinat wydaną przez Mostostal.
- STANISŁAW BURDA — zgubił stałą przepustkę na kombinat wydaną przez ZRI.
- IDZI CIEŚLIK — zgubił stałą przepustkę na kombinat wydaną przez ZRI.
- BARBARA KIELKOWICZ — zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Technikum Ekonomiczne nr 2 w Nowej Hucie.
- CZESŁAWA SONDEJ — zgubiła świadectwo dojrzałości wydaną przez Technikum Statystyczne w Krakowie.
- P. R. E. „ELEKTROMONTAŻ” NOWA HUTA UNIEWAŻNIA PRZEPUSTKI OSOBOWE WEJŚCIA NA KOMBINAT HiL DLA NIŻEJ WYMIENIONYCH PRACOWNIKÓW:
 - Aksamit Józef 12120, Aksamit Jan 12122, Aksamit Marian 12123, Adamski Eugeniusz 12124, Adamski Tadeusz 12125, Bereta Roman 12126, Bieda Adam 12129, Bojar Tadeusz 12141, Brzeziński Szczepan 12145, Bierniak Józef 12154, Błaszczewicz Tadeusz 12164, Bo-
- żek Jan 12168, Blant Eugeniusz 12170, Baran Kazimierz 12175, Boroń Antoni 12180, Baran Jan 12182, Borkowski Marian 12183, Biernat Jan 12188, Bożek Marian 12197, Bachowski Jan 12204, Ciska Jerzy 12222, Chrzanowski Henryk 12226, Czekański Eugeniusz 12229, Dyma Wanda 12251, Duchowski Serafin 12264, Dusza Stanisław 12267, Doniec Marian 12272, Data Eugeniusz 12280, Fundament Mieczysław 12288, Fraś Adam 12289, Foszcza Wacław 12 291, Fortuna Marian 12292, Gineńska Helena 12302, Gadocha Józef 12303, Górski Jerzy 12307, Grześiak Józef 12323, Gedzik Marian 12324, Grymek Władysława 12329, Gwiazda Józef 12334, Groń Tadeusz 12339, Godzić Kazimierz 12340, Gaili Stanisław 12343, Gwóźdź Edward 12353, Gawłowicz Józef 12355, Godziński Witold 12364, Gawędzki Ryszard 12363, Harmatys Stefan 12366, Halewska Irena 12375, Izycki Tadeusz 12376, Jonak Edward 12379, Jaśkowiak Stefan 12381, Jagocha Andrzej 12386, Jurkiewicz Władysław 12393, Jarosz Aleksander 12399, Jasiński Mikołaj 12402, Jalocho Mieczysław 12404, Jurek Krystyna 12407, Kobylka Karol 12417, Korub Stanisław 12423, Karczewski Krzysztof 12441, Klimmek Wacław 12449, Korzeniowski Gwóźdź 12457, Kapuśniak Czesław 12458, Kujacz Władysław 12459, Kołodziej Tadeusz 12469, Kukla Eugeniusz 12462, Kadziolka Henryk 12470, Król Tadeusz 12473, Kedzior Stanisław 12474, Krawczyk Stanisław 12477, Knop Stanisław 12483, Klesk Józef 12491, Kubiak Stefan 12492, Kucwał Jan 12503, Krawczyk Józef 12511, Krawczyk Tadeusz 12512, Kowalski Andrzej 12520, Krzemieński Wacław 12521, Kościelniak Stanisław 12522, Kubas Gabriel 12536, Kuśbas Adam 12537, Kura Jan 12541, Kowalczyk Mieczysław 12549, Kos Stefan 12550, Kapuściak Franciszek 12551, Kamińska Józefa 12553, Kaźmierczak Józef 12565, Kwas Edward 12568, Leśniak Jan 12571, Lewandowski Edward 12574, Lubiński Józef 12580.

PROMYK

W O B I E K T Y W I E

Jedną z najbardziej atrakcyjnych imprez sportowych z okazji Dnia Hutnika był mecz bokserski pomiędzy drużynowym mistrzem Węgier Honved z Gyöngyös i Hutnikiem.

Mecz — jak już wiadomo — zakończył się zwycięstwem gospodarzy (w pięknym stylu) 14:6. Oto kilka migawek z tego spotkania.



Przed walką: Jędrzejewski wita się ze swym przeciwnikiem na ringu. W walce tej zwyciężył reprezentant Hutnika przez ko.



A oto Dudeczak w akcji.



Walka Salomona z Hümmerem była pięknym pokazem technicznego boks. Wygrał ją Salomon na punkty.



Atakuje Kaim, który rozstrzygnął swą walkę na punkty.



Zalejski w spotkaniu z Forro.

Cyprian Czernik FRASZKI AKTUALNE

Jedynka Niech jedynka do góry nosa nie zadziera — o wielkości sumy decydują zera.

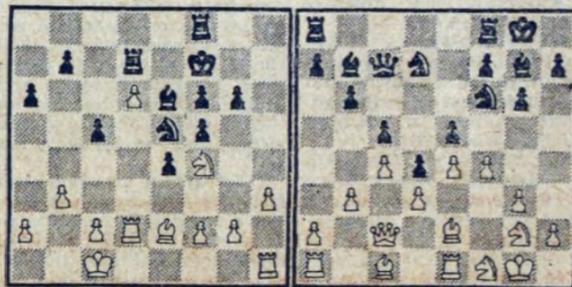
Gramy w szachy

POD RED. MISTRZA J. KOSTRO

„Rentgen“

Niezwykle interesującym i stosunkowo często spotykanym w szachach motywem jest działanie dalekosiężnych figur (H, G, W) na odległość poprzez różne przesłony.

Możemy ten, zawierający pewne właściwości wiązań i baterii, został szczegółowo opisany przez Blumenfelda i otrzymał nazwę „Rentgena“.



młody jeszcze i niedoświadczony szachista, wpadł w doskonałe zamaskowaną pułapkę: 1. W e 1. W f d8, 2. S:e6, K:e6, 3. f4 i teraz zarówno odesłacie skoczką jak i bicie w przelocie prowadzi do mata (Gc4). Wieża e1 sięgnęła swym działaniem aż na e6 poprzez

NOWOŚCI TECHNICZNE

URZĄDZENIE DO HARTOWANIA SZYN

Niemal dwukrotnie zwiększa żywotność szyn kolejowych urządzenie do ich hartowania, skonstruowane w Uralskich Zakładach Budowy Maszyn Ciężkich.

Urządzenie zainstaluje się w kombinacie hutniczym w Nowym Tagulu, który jest jednym z największych w ZSRR dostawców szyn kolejowych.

NOWE ZAGŁĘBIE WĘGLOWE W ZSRR

34 kopalnie o rocznej wydajności ponad 40 mln ton powstaną w nowym radzieckim okręgu węglowym — Zachodnim Zagłębiu Donieckim.

Zagłębiu Donieckim zbadano w ostatnim 10-leciu na powierzchni około 1 400 km². Ich zasoby wynoszą około 2,5 mld ton węgla kokującego.

Całe Donieckie Zagłębie Węgłowe, łącznie z nowo zbadanym rejonem, stanie się główną bazą paliwową nie tylko dla południowych, lecz również dla środkowych obszarów europejskiej części ZSRR.

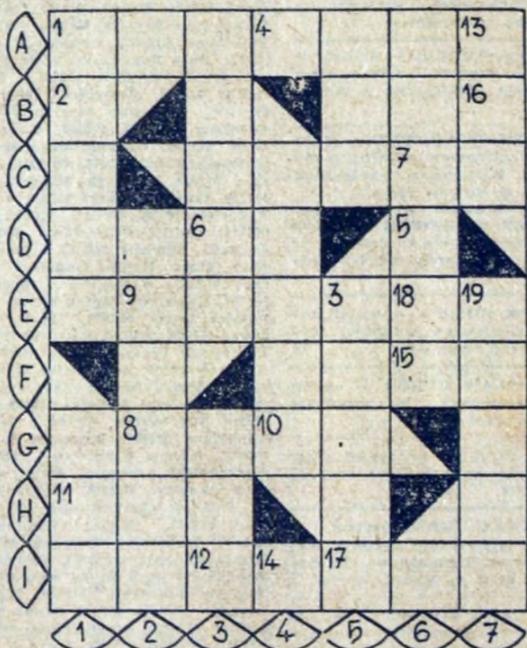
W nowym zagłębiu czynna jest już pierwsza kopalnia, a dwie dalsze uruchomi się jeszcze w tym roku. Węgiel wydobywa się w nich ze znacznie mniejszej głębokości niż w starym zagłębiu donieckim.

Ośrodkiem nowego basenu węglowego stanie się miasto, które dotychczas istnieje jedynie w planach architektów.

Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA

600-LECIE UNIwersytetu



JAGIELLONSKIEGO 1364-1964

POZIOMO: A-1. włóknista część mięśnia, która łączy go z kością, B-5. skorupiak dziesięcionogi, C-3. ukochana, ale bardziej poetycznie, D-1. skrzydlate chłopię zwané także Kupidydem, E-1. rodzaj rozgrywek sportowych, F-4. uraza do kogós, G-1. rekwizyt chromego, H-1. rzeka uchodząca do Zalewu Szczecińskiego, I-1. nazwisko Pana Tadeusza, PIONOWO: 1.A. tytuł znanego tygodnika ilustrowanego, 1-G. kojarzy się z przebiegłością i chytryością, 2-D. miasto we Włoszech nad Laguną Wenecką, 3-A. ptak domowy, 3-G. podmokła gleba piaszczysta, 4-C. szczyt w Tatrach nad Doliną Kościeliską, 5-A. inicjały najniższego organu administracji państwowej, 5-E. jezioro w Finlandii, mające odpływ do Morza Bałtyckiego, 6-A. miasto we Francji, port rzeczny nad Loarą, 7-A. prawy dopływ Wolgi, 7-R. podróżowanie przy pomocy środka lokomocji.

SZYFROGRAM

Należy odgadnąć 7 wyrazów według podanych niżej określeń i wpisać je w miejsce liczb umieszczonych obok, a następnie wszystkie litery uszeregować kolejno od 1 do 47 i odczytać rozwiązanie.

- ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. przymówka, przytyk, napomnienie: 7-13-27-17-12-45 2. od 21 marca do 21 czerwca: 24-34-37-16-10-26 3. wysoka temperatura w powietrzu: 2-15-35-14-6-20-8-39 4. dźwignica lub ekstrakt: 33-23-28-3-4-40 5. zespół przedmiotów do jakiejś czynności: 36-44-29-47-31-9-22-30 6. pracuje nad balia: 43-19-32-46-21-1-18 7. drobny deszcz podczas mgły: 38-5-11-42-25-41

Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 22. V br. z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesłał przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja rozlosuje nagrody w postaci BONÓW KSIĄŻKOWYCH.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 18

KRZYŻÓWKA

DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY

POZIOMO: raki, żal, akr, Sari, Staś, bis, wakat, kita, Agata, koc, kurs, Edyp, pak, ryk, nezl, PIONOWO: ras, Baker, akta, gody, kra, kaczyk, świt, atak, żabka, Upa, aria, brąz, lista, ski

LOGOGRYF

PIERWSZY MAJA — ŚWIĘTO PRACY

WYRAZY POMOCNICZE: kopicie, parter, wstęga, fizyka, szrama, jaśmin, surowi, piętro, opieka, szpara, rycyna.

SZYFROGRAM

PRZYŚLIJ ROZWIĄZANIE — MOŻESZ WYLOSOWAĆ BON KSIĄŻKOWY!

WYRAZY POMOCNICZE: 1. Zbąszynek, 2. żywość, 3. posażek, 4. Jowisz, 5. wiolin, 6. oryl, 7. wiza, 8. mora.

ANEGDOTY

DO CZEGO SŁUŻY MOWA

Świetny pisarz angielski, laureat Nobla, Rudyard Kipling, był zawziętym nieprzyjacielem frazesów i frazesowiczów. Pewnego lata, gdy Kipling wypoczywał na francuskiej Riwierze, zgłosił się do niego po wywiad reporter amerykańskiego pisma. W toku rozmowy Amerykanin, który niewiele wiedział o twórczości autora „Księgi dżungli”, uraczył pisarza oklepanym powiedzonkiem napoleońskiego ministra Talleyranda: „Mowa służy do ukrycia myśli”.

Na to Kipling uśmiechnął się sarkastycznie i rzekł: — No, no, niech pan tylko nie będzie zbyt pewny! W większości wypadków bowiem należałoby mówić, że mowa służy do ukrycia b r a k u m y ś l i!

Kącik filatelistyczny

Poczta lotnicza USA



W drugiej połowie ub. roku Poczta Stanów Zjednoczonych wydała znaczek lotniczy z podobizną Amelii Earhart lotniczki amerykańskiej — pierwszej kobiety, która przeleciała Atlantyk.

Znaczek został wydany z okazji 65-lecia urodzin, a także 25-lecia śmierci, gdyż Amelia Earhart przeżyła zaledwie 40 lat (1897 — 1937). Kolor znaczka jest czerwony, a jego wartość nominalna wynosi 3 centów.